

# ECHO KLUCZ

INFORMACYJNY  
MIESIĘCZNIK  
SAMORZĄDOWY

ISSN 1426-1987



Nr. 12/79  
GRUDZIEŃ 1998

cena 1 zł

Bgucin Duży - Bydlin - Chechło - Cieślin - Golczowice - Hucisko  
Jaroszowiec - Klucze - Kolbark - Krzywopłaty - Kwaśniów Dolny  
Kwaśniów Górny - Rodaki - Ryczówek - Zalesie Golczowskie

## Z ostatniej chwili

Na sesji w dniu 8 grudnia

1998 r. Wybrano

Wicewójta Gminy Klucze,

którym został

Józef Kaczmarczyk

radny z Chechła

*Wszystkim Mieszkańcom  
Gminy Klucze  
z okazji Świąt  
Bożego Narodzenia  
i Nowego Roku 1999  
serdeczne życzenia  
składają:*

*Wójt Gminy,  
Zarząd Gminy,  
Rada Gminy*

## PRZED NAMI DUŻO PRACY

**Z Wójtem Gminy Klucze  
mgr Małgorzatą Węgrzyn  
rozmawia Halina Ładoń**

Halina Ładoń: Została Pani Wójtem Gminy Klucze na kolejną kadencję. Ta kadencja to pierwsza w zetknięciu się z nowymi władzami województwa małopolskiego. Jaki był pierwszy kontakt z Krakowem? Jak nas przyjmują?

**Małgorzata Węgrzyn:** Musimy się nauczyć wzajemnie rozumieć, musimy się dokładnie poznać i oczywiście, przestawić na nieco inne wymagania.

Jest bardzo ważny fakt, że od 8 lat należymy do Stowarzyszenia Gmin Małopolskich, mieliśmy

więc z Krakowem jakiś kontakt. Jesteśmy ponadto w Związku Gmin Jurajskich, który obejmuje gminy od Częstochowy do Krakowa i mamy okazję często spotykać się z władzami Krakowa. Myślę, że mogę tak powiedzieć, iż obecny Marszałek Sejmiku województwa małopolskiego jest nam przyjazny, znamy też wiele innych osób z różnych instytucji krakowskich. Sądzę, że gmina Klucze nie jest dla władz krakowskich obcą gminą.

Dokończenie na str. 2





# Przed Nami Dużo Pracy

## Z Wójtem Gminy Klucze mgr Małgorzatą Węgrzyn rozmawia Halina Ładoń

Od dłuższego czasu współpracujemy z Krakowem np. w zakresie Funduszu Powodziowego, ale muszę stwierdzić, że panuje tam dużo większa „biurokracja” niż w województwie katowickim. W Krakowie jest też opracowywane nowe Studium Uwarunkowań Planu Przestrzennej Rozbudowy Gminy Klucze, które opracowuje dla nas prof. Ziobrowski.

A tak w ogóle my czujemy się mocno związani z Krakowem, Krakusami byliśmy nazywani np. na imprezach folklorystycznych, a nasza słynna kapela Jasie, na festiwalach zawsze występowała w strojach krakowskich.

**Zawsze jest wiele problemów do rozwiązania. Obecnie bardzo ważne jest wprowadzenie reformy m.in. zdrowia i oświaty. Proszę powiedzieć jak u nas wygląda sprawa kontraktów z lekarzami oraz co będzie działać się w naszych szkołach?**

Wprowadzamy cztery ważne reformy. Bardzo duże zadanie stoi przed nowo wybraną Radą Gminy. Reforma oświaty wymaga jeszcze wielu dyskusji i kompromisów. Nie da się zadowolić wszystkich śro-

wisk, jest wiele planów, wariantów. Dyskusje będą jeszcze trwały przez wiele tygodni. Będziemy na pewno o podjętych decyzjach informować mieszkańców w poszczególnych wioskach. Dodam tylko, że sprawa jest bardzo trudna, a wszystko rozbija się o pieniądze.

Jeśli chodzi o reformę zdrowia, to na dzień dzisiejszy ZOZ Olkusz został samodzielną jednostką, służby zdrowia i on będzie zawierał kontrakty z lekarzami na usługi medyczne dla gminy Klucze. Od 1 stycznia 1999 r. należąc będziemy do Małopolskiej Kasy Chorych, nie wiemy natomiast, czy będzie możliwe, aby nasi mieszkańcy leczący się od lat na Śląsku np. w Katowicach czy Gliwicach mogli liczyć na zwrot kosztów leczenia.

Z tego co wiem, z naszego terenu bardzo dużo ludzi jeździ do lekarzy specjalistów w klinikach śląskich, których jest tam więcej, a poza tym łatwiej do nich dojechać. Może się w związku z tym wytworzyć na początku chaos. Ale jestem dobrej myśli, wszystkie przecież reformy wprowadzają na początku pewne zakłócenia.

**Nie da się ukryć, że Pani Wójt jest doceniana przez zdecydowaną**

**większość mieszkańców. Jak ktoś powiedział, jest Pani w stanie połączyć „ogień z wodą”. Gorączka przedwyborcza opadła. Myślę, że wszystko jest już normalnie?**

Oczywiście tak. Jest już wszystko normalnie. Dużo przed nami pracy i na tym musimy się skupić. Wyborcy dali nam mandat zaufania, powinniśmy pracować razem niezależnie od przynależności partyjnej. Naszym zadaniem tu „na dole” powinna być dbałość o dobro ludzi i poprawę warunków ich życia.

**W ostatnim czasie bardzo wiele mówi się w środkach masowego przekazu o bezdomnych, a czy w naszej gminie są bezdomni?**

Jest u nas sześciu bezdomnych. Wszyscy jednak mają dach nad głową, Gmina zabezpieczyła im „ciepły kątek”.

Życzę Mieszkańcom mojej Gminy, aby nigdy nie spotkał ich taki los. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku 1999 życzę wszystkim Mieszkańcom: radości, ciepła rodzinnego i wiele miłości od najbliższych.

**Bardzo serdecznie dziękuję za to spotkanie.**

## Gminni delegaci do Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych

Na posiedzeniu Zarządu Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych, które odbyło się w dniu 23 listopada 1998r. w Urzędzie Gminy Klucze, wybrano trzech delegatów do Zarządu Powiatowego Związku OSP. Delegatami są: Małgorzata Węgrzyn - prezes ZG OSP, Józef Filipek - członek ZG OSP, Jan Mól - członek ZG OSP.

W związku z reformą administracyjną państwa ulegają także zmianie dotychczasowe struktury w Związkach Ochotniczych Straży Pożarnych. Do dnia 31 grudnia 1998r. zakończyć się powinno tworzenie Zarządów Powiatowych ZOSP przejmujących kompetencje od Zarządów Wojewódzkich. W skład tych powiatowych wchodzić będą przedstawiciele z poszczególnych gmin.

Halina Ładoń

## Gmina Klucze na INVESTCITY '98 Targi Inwestycyjne Miast Polskich

Gmina Klucze prezentowała swój dorobek na targach odbywających się w dniach 24-27.11.98 w Poznaniu w pawilonach Międzynarodowych Targów Poznańskich. Organizatorem targów był Związek Miast Polskich.

Prezentowaliśmy nie tylko dorobek gospodarczy, turystyczny i ekologiczny Gminy, ale także przedstawialiśmy oferty dla inwestorów oraz oferty turystyczne. Było duże zainteresowanie gminą, głównie jej walorami turystycznymi, wiele osób pytało o możliwości zagospodarowania Pustyni Błędowskiej, było także zainteresowanie rozwojem agroturystyki.

Inwestorzy pytali o możliwości inwestowania. Pozostaje nam czekać na propozycje.



Stoisko Gminy Klucze od lewej: inż. Andrzej Muszalski z UMiG Olkusz reprezentujący naszą Gminę, pracownik UG mgr Jerzy Solecki i Adriana Solecka z UMiG Olkusz

Halina Ładoń

## INFORMACJA

**dla osób zamierzających zawrzeć związek małżeński w sposób określony w art. 1§2 i 3 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego /Dz.U. z 1964r. Nr 9, poz. 59 z późn. zmianami/**

Osoby zamierzające zawrzeć małżeństwo wyznaniowe ze skutkiem cywilnym obowiązane są:

1. Złożyć przed kierownikiem USC miejsce zamieszkania jednej z osób zamierzających zawrzeć małżeństwo, zapewnienie o braku przeszkód do jego zawarcia wraz ze stosownymi dokumentami, czyli odpisami skróconymi aktów stanu cywilnego (odpisy z opłatą skarbową po 10 zł);
2. Złożyć podanie o wydanie zaświadczenia stanowiącego podstawę do sporządzenia aktu małżeństwa zawartego w sposób określony w art. 1§ 2 i 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego;

3. Uiszczyć opłatę skarbową:

- za podanie w wysokości 1, 50 zł
- za zaświadczenie w wysokości 5 zł;

4. Po otrzymaniu od kierownika USC trzech egzemplarzy zaświadczenia, należy je przedłożyć duchownemu, przed którym zostanie zawarte małżeństwo;

5. Po doręczeniu kierownikowi USC zaświadczenia stwierdzającego zawarcie małżeństwa (obowiązek ten spoczywa na duchownym) małżonkowie zgłaszają się do urzędu stanu cywilnego właściwego ze względu na miejsce jego zawarcia, w celu uiszczenia opłaty skarbowej w wysokości 50 zł za sporządzenie aktu małżeństwa, odbioru trzech odpisów skróconych aktu małżeństwa (bezpłatne) oraz dokonania stosownych wpisów w dowodach osobistych.

Informację przygotowała:

**Barbara Kocjan**

Kierownik USC

## Od redakcji

Echo Klucz przebyło w 1998 r. dość ciekawą, daleką drogę. Odwiedziło kilka miast Europy i Azji, a nawet kontynent amerykański, zawędrowało do bardzo wielu miast w kraju.

Pragnę serdecznie podziękować naszym Czytelnikom za serdeczną więź z redakcją, za miłe listy i podziękowania, których w tym roku szczególnie dużo otrzymałam.

Pragnę gorąco podziękować naszym kolporterom, którzy już 6 rok zajmują się rozpowszechnianiem Echa Klucza i zawsze przyjmują nas z uśmiechem.

Postanowiłam zaprezentować naszym kolporterów: Jan Kowalski - kiosk Toto Klucze, Jarosław Uchto - kiosk Klucze Osiedle, Elżbieta Wloch - sklep spożywczy Klucze, Zofia Łydko - sklep chemiczny Klucze, Celina Pałka - Pawilon Handlowy (stoisko AGD), Halina Tkacz - sklep spożywczy Rodaki, Lidia Cipińska - sklep wielobranżowy Klucze, Elżbieta Chibińska - sklep spożywczy Golczowice, Halina Niedźwiecka - kasa UG, Halina Leśniak - kiosk Klucze Osada, Krystyna Zub i Teresa Myszor - sklep spożywczy Kwaśniów Dolny, Elżbieta Szatan - biblioteka Klucze, Franciszek Kocjan - Klucze.

Podziękowania składam Paniom z Poczty w Kluczach oraz Panom : Jarosławowi Polakowi i Andrzejowi Kurowskiemu za pomoc w kolportażu.

Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim naszym dziennikarzom, którzy bezinteresownie zapelniali łamy naszej gazety w 1998 r, a oto oni: Bolesław Huras, któremu składam szczególne podziękowania za naprawdę bardzo dużą ilość artykułów, Wacław Roźniatowski, Marian Maryszewski, Bożena Woźniczko, Andrzej Miszczyński, Barbara Wąs, Agnieszka Ścigaj, Anna Bokalska, Andrzej Krawczyk, Jacek Wiecek, Bożena Szromnik, Elżbieta Szatan, Władysław Karolek, Julian Kaszuba, Zenon Załona.

Wszystkim życzę radosnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego 1999 Roku.

**Redaktor Naczelny  
Halina Ładoń**

## PODZIĘKOWANIE

Mieszkańcy Rodaki i Chechla pragną bardzo serdecznie podziękować władzom gminnym za inwestycje odwadniające w Rodakach i Dworze i w Chechle koło przedszkola. Serdeczne podziękowania składamy przede wszystkim Pani Wójt mgr Małgorzacie Węgrzyn, Zarządowi Gminy, Radzie Gminy oraz Pani mgr Janinie Obratańskiej.

Inwestycje te finansowane były przez Polską Fundację Promocji i Rozwoju Małych Przedsiębiorstw ze Złotego Funduszu Dotacji Lokalnych.

## INFORMACJA

Pragniemy poinformować mieszkańców gminy Klucze, że istnieje możliwość bezpłatnego wypożyczenia z naszego Urzędu Gminy - osuszaczy.

Urządzenie to jest przeznaczone do osuszania zawilgoconych, zalanych w czasie powodzi pomieszczeń mieszkalnych. Moc urządzenia - 800 Wat.

Blizszych informacji udziela pracownik UG Marek Janda tel. 6428-508.

## PODZIĘKOWANIE

Mieszkańcy ulicy Wodącej w Ryczówku składają serdeczne podziękowanie Pani Wójt mgr Małgorzacie Węgrzyn, Radzie Gminy Klucze poprzedniej kadencji z jej przewodniczącym Henrykiem Dziechciewiczem, za wykonanie drogi o nawierzchni asfaltowej.



# Z prac RADY GMINY

Nowa Rada Gminy Klucze na pierwszej sesji wybrała przewodniczącego i wiceprzewodniczących RG oraz wójta, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze Echa Klucze.

Na sesji w dniu 20 listopada 1998r. w głosowaniu tajnym wybrano przewodniczących i wiceprzewodniczących (czterech stałych komisji RG).

- \* Przewodniczącym komisji rewizyjnej został Aleksander Mrówka, a wiceprzewodniczącym Stefan Sośnierz. W skład komisji wchodzi pięciu radnych.
- \* Przewodniczącym komisji budżetowo - gospodarczej został Edward Oruba, a wiceprzewodniczącym Stanisław Zub. W skład komisji wchodzi piętnastu radnych.
- \* Przewodniczącą komisji oświaty, kultury, zdrowia i sportu została Barbara Was, a wiceprzewodniczącą Krystyna Medrek. W skład komisji wchodzi jedenastu radnych.
- \* Przewodniczącą komisji ekologii, rozwoju i promocji i została Maria Sierka, a wiceprzewodniczącym Bogusław Paś. W skład komisji wchodzi dziesięciu radnych.

\*\*\*\*\*

Rada Gminy wprowadziła do porządku obrad na drugą swoją sesję wyjazd w teren, celem zapoznania wszystkich radnych z problemami i dorobkiem wszystkich wiosek, aby dyskutując o sprawach, było wiadomo o czym się mówi. W dniu 12 listopada br. odwiedziliśmy wioski: Chechło, Rodaki, Ryczówek, Kwaśniów Dolny i Górny, Hucisko i Krzywopłoty - czyli połowę miejscowości. Nie zdążyliśmy odwiedzić wszystkich wiosek, gdyż zabrakło dnia. Nie ustalono jeszcze terminu kolejnego objazdu, wszystko zależy od warunków pogodowych.

## Jakie były wrażenia z tego objazdu?

Myślę, że wiele skorzystaliśmy, wiele zobaczyliśmy i wiemy, że w niektórych wioskach już niewiele jest do zrobienia, w innych coś trzeba zakończyć, jeszcze w innych rozpocząć nowe inwestycje, lub też coś przekształcić. Postaram się pokrótce opisać wrażenia z tej podróży.

**Rozpoczęliśmy wizytę od Chechła.** Porządek w centrum wsi, koło remizy i poczty bardzo estetyczne ogrodzenie. Nadzwyczaj piękne otoczenie kościoła. Problemem w Chechle jest wybudowany w czynie społecznym pawilon sportowy na końcu wioski. W tym dwupiętrowym wielkim budynku, którego utrzymanie (głównie ogrzewanie) jest bardzo kosztowne mieści się tylko biblioteka. Pozostała część budynku nie jest wykorzystana. Podczas dalszej naszej podróży przejechaliśmy nową drogą - łącznikiem od ulicy Młyńskiej. Odwiedziliśmy szkołę podstawową, w której aktualnie jest przeprowadzany remont.

**W Rodakach** (Dworze) bardzo ładnie wygląda otoczenie zbiornika p.poż. - poważna inwestycja, która upiększyła tę część Rodak. Radni oglądali następnie z zewnątrz zabytkowy XVII - wieczny drewniany kościółek, który wymaga natychmiastowego remontu. Przejechaliśmy drogami, które w najbliższym czasie będą remontowane. Odwiedziliśmy szkołę podstawową, która nabiera estetycznego wyglądu, robi się elewacje. O tym nie mówiliśmy, ale pragnę dodać, że szkoła podstawowa w Rodakach czeka cierpliwie na rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej, projekt na tę salę wykonany był około 12 lat temu i czeka na realizację.

**W Ryczówku** oglądaliśmy nową ulicę Wodącą, ładnie uporządkowane otoczenie remizy i ośrodka zdrowia. Radni z Ryczówka przedstawili problem świetlicy, która obok szkoły wygląda nie najlepiej. Będą prawdopodobnie zabiegać, aby świetlicę tę połączyć z przesiadką ze szkołą i wtedy szkoła zyska dodatkowe pomieszczenia, a tym samym stworzy się ciekawy kompleks zabudowy. Przejechaliśmy drogami, które oczekują na remont - w kierunku Kwaśniowa.

**W Kwaśniowie Dolnym** odwiedziliśmy szkołę. Jest w niej rzeczywiście ciasno. Radni z Kwaśniowa liczą, że na zakupionym placu, będą mogli mieszkańcy Kwaśniowa budować nową szkołę dla dzieci z Huciska, Kwaśniowa Dolnego i Górnego. Plac ten położony jest między Kwaśniowem Dolnym i Górnym.

**W Kwaśniowie Górnym** pokazano nam nową drogę prowadzącą na Stoki Kwaśniowskie oraz drogę w budowie do Gór Bydlińskich. Ogólnie w Kwaśniowie jest bardzo czysto, otoczenie kościoła usytuowanego na skrzyżowaniu dróg sprawia bardzo miłe wrażenie.

**W Hucisku** radny pokazał nam nowowbudowaną drogę, na którą mieszkańcy czekali wiele lat. Zastanawiano się nad budynkiem świetlicy, który w tej chwili jest bezużyteczny, co z nim zrobić?

**Udaliśmy się w dalszą podróż do Krzywopłot.** Tam oglądaliśmy budynek, w którym mieściło się przedszkole oraz budynek wielofunkcyjny, który jeszcze nie jest wykończony. Ten budynek wymaga bardzo dużych nakładów finansowych, ale tak naprawdę nie ma pomysłu na jego zagospodarowanie. Jadąc przez Krzywopłoty zatrzymaliśmy się przy ulicy Zielonej, na której trwały prace końcowe przed nałożeniem dywanika asfaltowego. Trafiliśmy na pewien konflikt, który od dłuższego czasu trwa. Mieszkańcy nie mogli dojść do porozumienia między sobą, a powodem były „skrawki” własnych posesji. Być może, że wizyta radnych na czele z przewodniczącym rady zażegnała ten niekończący się spór. Ale tak naprawdę tego do końca nie wiemy.

Wróciliśmy do Urzędu Gminy już o zmroku. Relację z wizyty w pozostałej części gminy przedstawiamy jak tylko będzie ona miała miejsce.

Halina Ładoń

# GMINA JAKICH MAŁO

Wprawdzie Gmina Klucze nie otrzymała nagrody, ale uczestniczyła w konkursie organizowanym przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej w ramach programu sponsorowanego przez Amerykańską Agencję Rozwoju Międzynarodowego (USAID) we współpracy z redakcją tygodnika samorządowego „Wspólnota”. Zamiarem organizatorów tego konkursu było promowanie gmin o liczbie do 20 tys. mieszkańców.

Gmina Klucze przystępując do konkursu zgłosiła temat w kategorii „usprawnienia”: „Zespół świetlic profilaktyczno - wychowawczych dla dzieci z rodzin zagrożonych patologią społeczną” - prowadzonych w ramach działalności Ośrodka Pomocy Społecznej.

Do konkursu „Gmina jakich mało” w województwa katowickiego przystąpiły tylko dwie gminy: Bojszowy i Klucze.

Konferencja podsumowująca III edycję konkursu odbyła się 5 października 1998 r. w Warszawie. Nasza gmina została na tą konferencję zaproszona, a udział w niej wzięła mgr Jolanta Krawczyk -zastępca kierownika kluczewskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Mamy nadzieję, że nasz udział w kolejnych edycjach konkursu będzie przynosił nowe lepsze wyniki.

Pierwsze miejsce, z naszego już województwa małopolskiego zajęła gmina Zielonki, która zgłosiła do konkursu w kategorii „usprawnienia” temat: Lekarze Rodzinni. W tej właśnie gminie jako pierwszej w Małopolsce od września 1997 r. wszystkich mieszkańców obejmują kontrakty z lekarzami rodzinnymi.

Halina Ładoń

# KĄCIK BUDOWLANY W NASTROJU ŚWIĄTECZNYM...

**Dobrze, że chociaż jeszcze jedno jest to samo. Szczere rodzinne spotkania, prawdziwe życzenia i wzajemna miłość**

*Jak było dawniej...*

Koniec roku tuż, tuż, wokół białego, śniegowego puchu ściele się wokół. Dziadek Mróz maluje w oknach swoje witraże. Domowy, rodzinny ruch, babcia z mamą pieką ciasta i ciasteczka, z kuchni unoszą się zapach gotowanego bigosu i smażonych mięs. Dziadek przynosi świeżą choinkę, tato opawia karpie. A dzieci? Podjadają mak, ser, grzeją plecy przywarłe do gorących pieców kaflowych. Już wczesnym rankiem wszyscy śpiewają koledy. Cudowny nastrój. Ten Wigilijny poranek budzi wszystkich. Kolejne zajęcia to: strojenie choinki, tu bombki, tam lukrowane ciasteczka, cukierki i klejony z kolorowych papierów długi łańcuch, jeszcze watowy śnieg na choinkę. Szczególnie, niepowtarzalny nastrój wywarzał ten żar i blask płynący z pieców. Przygotowywanie paczek pod choinkę i oczekiwanie na pierwszą gwiazdkę. Jest! Rodzina siada do stołu, na którym, oprócz zupy grzybowej, kłusek z makiem, karpia i innych potraw, jest talerzyk z siankiem, a na nim oplatki. Wzajemne życzenia, serdeczne pocałunki i jadlo...Oj to jadlo! Pyszne, gorące, do syta, a obok czyste nakrycie dla niespodziewanego gościa. I oto najmiły moment...buszowanie pod kolorową choinką, na której pałą się wesółym ognikiem świeczki. A prezenty to; ciepły szalik, skarpety wykonane przez babcię, kolorowe książki, nowe pióra, tytoń do fajki dla taty. Po tych emocjach wspólna kolęda i oczekiwanie... Nadchodzi północ, czas na pasterkę. Rodzinne ubieranie się w ciepłe kocyki i rękawice. Na ulicach

gwar, wszyscy bieżą powitać Pana. Kościół pełen radosnych kolęd, szczęśliwych rodzin i życzeń.To nie bajka...Tak było...

*A dzisiaj...*

Dzisiaj też są święta, radosne, ciepłe, rodzinne tylko inaczej wygląda ten ruch rodzinny. Mama stoi w dobrze zaopatrzonej sklepie w kolejkę po szynkę, kielbasę, mięso, potem najchętniej kupi placki w cukierni. Tata kupuje sztuczną choinkę. Babcia z dziadkiem liczą pieniądze na zakupy upominków dla wnucząt. Dom ciepły, kaloryfery grzeją. Ubieramy choinki w drogie świecące łańcuchy, kolorowe bombki, sztuczne anioły... Siadamy do kolacji wigilijnej. I następuje moment rozdawania prezentów; dla taty elektryczna maszynka do golenia, dla syna mini komputer, dla córki pióro Parkera. Po tych wspólnych radościach wybieramy się na pasterkę. Pośpiesznie otwieramy bramy garażowe i wspólnie wyjeżdżamy powitać Pana.

To samo... a jednak czegoś brakuje... Dobrze, że chociaż jedno jeszcze jest to samo. Szczere rodzinne spotkania, prawdziwe życzenia i wzajemna miłość.

Kącik Budowlany życzy wszystkim Czytelnikom dużo zdrowia, rodzinnego szczęścia i wytrwałości w budowaniu swoich nowoczesnych domów, które są tak dalekie od tych, które dziś wspominamy, a które tworzą ten niezapomniany nastrój Świąt Bożego Narodzenia. Bo w sumie ten nastrój zależy tylko od nas, ale miło wspominać.

Bożena Woźniczko

## Z bagażu wspomnień

# Wigilia na morzu

W czasie mojego pobytu w Kluczach latem tego roku, spotkałem się z gronem przyjaciół. Było to bardzo miłe spotkanie. Dzieliłymi się wrażeniami z minionego czasu, wspominaliśmy dzieciństwo i młodość.

Moje dojrzałe życie związane było z pracą na morzu. Z niektórymi aspektami tego życia chciałbym się z Państwem podzielić, a że już wkrótce Święta Bożego Narodzenia, rzecz będzie o wigilii na morzu.

Przygotowania do wigilii i Świąt Bożego Narodzenia na statkach z polską załogą zaczynały się dość wcześnie, bo już w kraju, przed wypłynięciem statku w rejs, w czasie którego spędziano się w drodze do morza. Dokonywano zakupu choinek, przeważnie kilka sztuk, świeżo wyciętych w lesie, które dla utrzymania świeżości przechowywano w chłodni. Następnie zamrażano różnorodne produkty potrzebne na kolację wigilijną, z których kucharze wyczarowywali później wiele tradycyjnych dla tego dnia potraw.

W związku z tymi przygotowaniem przypomina mi się zabawny incydent. Pływając przez krótki czas na statkach należących do spółki polsko-chińskiej - „Chipolbrot”, gdzie załogi były mieszane, złożone z polskich i chińskich marynarzy, prowadzone były dwie kuchnie: polska i chińska. Menu różniło się znacznie. Kto zna kuchnię chińską, bardzo dobrą zresztą, ten wie ile jest tam różnych dań, przystawek, sosów i deserów. Kucharz chiński przed wyjściem w rejs zamawiał pół kilo suszonych ptasich jezyczków, gniazda jaskółcze, pletwy rekina i wiele innych egzotycznych produktów. Oczywiście, takiego zamówienia u nas nie udało się zrealizować. Wywoliowało to u Chińczyka rozpacz, niezadowolenie, a następnie gniew. Nas to wówczas bawiło, a dzisiaj myślę, że z zamówieniami nie miałby on większych problemów.

Wszystkie statki z naszego kręgu kulturowego w czasie świąt Bożego Narodzenia ozdabiają jeden z masztów choinką naturalną bądź sztuczną, często udekorowaną kolorowymi lampkami i jakimś ozdobami.

Wigilia na statku jest dniem szczególnym. W największym pomieszczeniu - messie załogowej lub oficerskiej, zbiera się cała załoga przy wspólnym, ładnie nakrytym i udekorowanym stole. Zwykle taki stół przygotowuje cięśla okrętowy. Jest też naturalnie, pięknie ubrana choinka.

Jak sięgam pamięcią zawsze kolacja wigilijna rozpoczynała się o godz. 18<sup>00</sup> (nie zawsze z pierwszą gwiazdką na niebie), bowiem czas ten jest najbardziej odpowiedni dla zmiany wacht, która następuje o godz. 20<sup>00</sup>, aby wszyscy członkowie załogi mogli uczestniczyć w kolacji wigilijnej. I zawsze, tradycyjnie, wszyscy zanim usiedli za stołem składali sobie życzenia, łamiąc się oplatkiem. A życze-

nia były dziwnie zbiedzne dla każdego - aby następną wigilię i święta mógł spędzić z rodziną w kraju.

Kierownictwo statku składało osobiste życzenia członkom załogi, którzy w tym czasie pełnili wachtę na mostku lub w maszynowni.

Stół uginał się od przeróżnych potraw z ryb marynowanych, pieczonych, gotowanych, w galarecie. Był i tradycyjny karp smażony, po królewsku, po żydowsku, zupa grzybowa, barszczyk z uszkami, różne sałatki, kutia, lamańce, nadziewane racuszki, torty makowe. Jednym słowem dzień popisowy dla kucharzy.

W czasie wigilii rozdawane też były prezenty przez Świętego Mikołaja. A był i taki zwyczaj, że każdy członek załogi wystawiał w noc wigilijną swoje zimowe buty przed kabiną i rano w Boże Narodzenie znajdował w nich różne prezenty.

Po zaspokojeniu głodu rozpoczynały się rozmowy, śpiewanie kolęd (zawsze znajdź się jakiś „zapiewajko”), ktoś brzdękał na gitarze, akordeonie albo na organach elektronicznych. Rozmowy najczęściej dotyczyły wigilii spędzonych z rodziną, robiła się atmosfera pełna nostalgii. Po pewnym czasie przy stole było coraz mniej osób, a pod kabiną „radiogę” ustawiała się kolejka czekających na rozmowy z rodziną w kraju. A łączność zależna była od warunków atmosferycznych i jeśli były niepomysłne to bóg Neptun zbierał liczne dary ze stołu wigilijnego.

Czasami w trakcie rozmów z rodziną w kraju zdarzały się śmieszne nieporozumienia. Bywały one spowodowane różnicą czasu jaka dzielił stątek z krajem. Przypomnę, że na morzu przestawia się zegary statkowe o 1 godzinę po przebyciu 15 stopni długości geograficznej. Na wschód o jedną godzinę naprzód, na zachód jedną godzinę do tyłu. Zbliżając się do południka 180 stopni w dzienniku okrętowym idąc kursem na wschód zapisuje się dwa razy ten sam dzień, a idąc kursem na zachód opuszcza się jeden dzień.

Zdarzało się kiedyś marynarzowi na statku płynącym kursem na zachód, że po zakrapianej wigilii zapomniał o zmianie daty i dzwoniąc następnego dnia do żony przypomniał jej o złożeniu życzeń urodzinowych wujowi. Żona - „jaki dzisiaj, to wczoraj było”. Mąż - „Wczoraj to była wigilia”. Żona - „No to dobrze się zapawili, żeś zaspal pierwszy święto”. A pierwszego święta na statku w ogóle nie było.

Po rozmowach telefonicznych, szczęśliwi, którym udało się połączenie i zawiedzeni, którym się nie udało, zamykają się samotnie w kabinach, łącząc się myślami z najbliższymi w kraju.

Andrzej Czerniak  
zam. Gdańsk

Od redakcji:  
Bardzo serdecznie dziękujemy Panu Andrzejowi Czernikowi za przesłanie uspaniałej wigilijnej opowieści.



## Dzień Seniora

# Seniorzy tańczą oberka

Już po raz kolejny w środę 18 listopada br. Seniorzy z gminy Klucze przeżyli wspaniałą uroczystość - DZIEŃ SENIORA. Prawie pięćset Seniorów spotkało się w auli szkoły podstawowej w Kluczach, na tej corocznie organizowanej jesienią imprezie. Uroczystość tę przygotowują władze gminne oraz pracownicy Zespołu Opieki Społecznej. Uroczystość jak zwykle była udana. Wszystkich odświętnie ubranych gości powitała wójt gminy Małgorzata

Węgrzyn oraz kierownik OPS Ryszard Kamionka, oni też przewodzili wszelkim zabawom i śpiewom. Kluczewska kapela JASIE przygrywała do tańca, była więc okazja zatańczyć z Seniorem polkę, oberka lub walczyka. Był też okazjonalny występ kluczewskiej szkoły. Na stołach, na białych obrusach paliła się świeca, były pyszne ciasta i cukierki, owoce oraz lampka szampana. Impreza trwała kilka godzin, a po jej zakończeniu autobusy odwoziły Seniorów do

najodleglejszych zakątków gminy. Było naprawdę świetnie! Warto dodać, że liczba osób biorących udział w tych corocznych spotkaniach wzrasta. W ubiegłym roku wzięło udział około 350 osób.

Obecnie wszystkie osoby samotne, których jest w gminie około 300, oczekują na wspólną gminną wigilię, którą corocznie zaszczyca swoją obecnością biskup sosnowiecki Adam Śmigieński.

Halina Ładoń



## VII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

W dniu 10.01.1999 r. w Domu Kultury „Papiernik” odbędzie się VII FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY.

W dniu imprezy na terenie całej gminy będzie trwać zbiórka pieniędzy dla ratowania życia noworodków.

Liczmy na Waszą hojność Organizatorzy

\*\*\*\*\*

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Kluczach **zaprasza zespoły muzyczne** do wzięcia udziału w charytatywnym koncercie **Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**, który odbędzie się w dn. 10.01.99 w DK Klucze.

Zgłoszenia przyjmowane będą w biurze GOKSTiR Klucze ul. Partyzantów 1, pok.302, tel.642 84 81

## SPROSTOWANIA

W artykule „Święto Edukacji Narodowej” zamieszczonym w poprzednim numerze ECHA KLUCZ podczas przepisywania z rękopisu przekłamanie zostały nazwiska nauczycieli. Program artystyczny przygotowali uczniowie pod opieką **Bogumiły Muchy**, a nie jak podailiśmy Bogumiły Mudyny. Nagrody w SP Klucze otrzymały Panie: Halina Krzywda i Urszula Świercz. Współautorem tekstu była również Bogumiła Mucha.

Za wszystkie pomyłki redakcja ECHA KLUCZ przeprasza nauczycieli, ale równocześnie zwracamy się z prośbą, aby rękopisy były wyraźne, a nazwiska pisane drukowanymi literami.

## Czy „Niepotrzebna” droga?

Po zakończeniu drugiej wojny światowej Kwaśniów Górny, Dolny i Hucisko zaliczały się do najbiedniejszych wsi w Gminie Klucze pod względem jakości dróg. Nie posiadały ani jednego metra bitej drogi. Mieszkańcy okolicznych miejscowości dowożeni do pracy samochodami, gdyż tam były już drogi o twardej nawierzchni. Kwaśniowianie natomiast chodzili do fabryki pieszco, „zamożniejsi” zaś jeździli na rowerach. Sytuacja taka trwała ponad pięćdziesiąt lat.

W latach sześćdziesiątych mieszkańcy Kwaśniowa własnym sumptem, czynem społecznym wybudowali 5 km drogi od Malinki do końca Kwaśniowa Górnego. Rejon Dróg Publicznych w Olkuszu na całym odcinku wybudowanej drogi wykonał nawierzchnię smołową. Zapal mieszkańców przy budowie drogi był bardzo duży - pracowali wszyscy: młodzi mężczyźni i kobiety, starsi, a nawet dzieci szkolne. A ci, którzy byli w wieku przedemerytalnym mówili: „żeby choć rok przed emeryturą pojeździć do pracy samochodami”. I doczekali się, bo w 1965 r. jeździli do pracy już samochodami fabrycznymi. Nie musieli wysłuchiwać przed portiernią od kolegów z sąsiednich wsi żartobliwych epitetów: „tyś chyba z Kwaśniowa, bo masz buty upaplane w glinie”. W maju 1968 r. Kwaśniów uzyskał komunikację autobusową PKS, w tym bezpośrednie połączenie z Olkuszem.

Mieszkańcy jednak nie poprzestali na tym. Budowali czynnymi społecznymi następne drogi. Dzięki ich ofiarności w 1968 r. wykonano połączenie z Ryczówkiem, a w 1972 r. z Cieślinem.

W tym samym czasie mieszkańcy Huciska wybudowali ponad 2 km drogi lokalnej od Glinianek do Huciska. Zarząd Dróg Lokalnych w Olkuszu w końcu lat siedemdziesiątych wybudował dalszy odcinek drogi państwowej od Kwaśniowa do Pilicy. W ten sposób Kwaśniów uzyskał połączenie prawie we wszystkich kierunkach. Pozostała do zrobienia „niepotrzebna” droga, czyli połączenie z Krzywopłotami - dzisiejsza ulica Sportowa, stanowiąca do niedawna koryto dla wód ściekowych pochodzących z opadów i roztopów. Na jej wykonanie zabrakło jednak czasu i środków finansowych. Ważniejsze dla mieszkańców były sprawy doprowadzenia do gospodarstw domowych wody i gazu. Zadania te zrealizowano również czynnymi społecznymi. Łącznie mieszkańcy Kwaśniowa wykonali w tym czasie czynnymi społecznymi 12 km dróg.

W programie Gminy Klucze „Drogi dojazdowe do pól - fundusz rekultywacji” była ujęta droga Kwaśniów Górny - Stoki - Krzywopłoty w planie na rok 1983, ale nie została wykonana. Nadal do Krzywopłot trzeba było dojeżdżać przez Bydlin, a do lasów w Balachówce (między Kwaśniowem a Bydlinem) dojazd był bardzo utrudniony.

Aż wreszcie przyszedł czas na ulicę Sportową. W 1993 r. wykonano 300 metrów podbudowy, poprawiając w ten sposób najtrudniejszy do przebycia odcinek drogi. Na przełomie lat 1994/95 wykonano podbudowę na pozostałym jej odcinku. Prace te zostały wykonane w ramach funduszu rekultywacji.

Zgodnie z uchwałą NR 1a/98 Zarządu Gminy Klucze z dnia 14 stycznia 1998 r. wykonano w bieżącym roku remont ulicy Kościelnej i przepust na rzece Dźdźdźnicy w Stokach Kwaśniowskich. Natomiast zgodnie z załącznikiem do uchwały Nr 6/385/98 Rady Gminy Klucze z dnia 18 VI 1998 r. położono nawierzchnię asfaltową na całym odcinku ulicy Sportowej. Realizacja tego zadania nastąpiła w ramach likwidacji skutków powodzi.

Wspomnieć tu należy, że środki z rekultywacji i środki przeznaczone na likwidację skutków powodzi stanowią dotacje celowe i nie mogą być użyte na inne zadania. Gdyby gmina takie środki zużyła na inne cele - musiałaby je zwrócić. Jeśli warunki pogodowe pozwolą to podbudowa tłuczniowa połaczy Krzywopłoty z Kwaśniowem jeszcze w bieżącym roku. Dziwne, że ci którzy twierdzili przedtem, że droga do Krzywopłot jest niepotrzebna, obecnie zmienili zdanie i twierdzą, że jest ona bardzo potrzebna. Mają przecież oni swoje dzieci w Krzywopłotach, Bydlinie i Zależu i wola jechać do nich krótszą trasą.

Chciałbym, w imieniu mieszkańców Kwaśniowa Górnego i Krzywopłot, a zwłaszcza Stoków i Pustkowie, serdecznie podziękować Radzie Gminy ubiegłej kadencji oraz Zarządowi na czele z Wójtem Gminy mgr Małgorzatą Węgrzyn za zrozumienie potrzeb mieszkańców i zrealizowanie zadania „niepotrzebnej” drogi bez uszczuplania środków własnych Gminy. Podziękowanie składam również mieszkańcom Krzywopłot Krzysztofowi Dąbrowskiemu i Ireneuszowi Płowowi - radnym poprzedniej kadencji Rady Gminy, którzy się do tego również przyczynili.

Władysław Karoleczyk  
były radny



# Osada Fabryczna Klucze

Wiele pamiątek kryje w sobie stara Osada Fabryczna. Prezentujemy kilka przykładów tej starej zabudowy.



Budynki (rok budowy 1896) przy ulicy prowadzącej do bramy fabrycznej, dzisiaj IP S.A.



Rakieta, takiej dzisiaj nie znajdziesz. Jest to pomnik na cześć pierwszego lotu w kosmos.



Osiedle domków jednorodzinnych

Opr. Halina Ładoń  
foto: Waclaw Roźniatowski

## W SPRAWIE REFORM

**Nadchodzący rok będzie dla wszystkich rokiem wejścia w życie najważniejszych reform. Panuje przekonanie, że reforma administracyjna jest najgłośniejsza, reforma służby zdrowia jest najtrudniejsza, a reforma oświatowa najważniejsza.**

**Dla nas ważne są oczywiście wszystkie.**

Pragnęłabym tym artykułem rozpocząć cykl dotyczący zmian, które w jakiś sposób będą Państwa dotyczyć. Postaram się nie komentować, a jedynie przedstawić założenia tych zmian, a czynię to dlatego, ponieważ przewodnicząc Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu obecnej Rady Gminy Klucze.

23 listopada br. w Urzędzie Miasta Krakowa odbyło się spotkanie zorganizowane przez Stowarzyszenie Gmin Małopolskich, a dotyczących wdrożenia reformy służby zdrowia. Na spotkaniu tym obecni byli działacze województwa małopolskiego, ze strony naszego samorządu uczestniczyła Radna Pani Czesława Chrupek oraz ja.

Od początku roku część naszych dotychczasowych podatków tj. 7,5% trafi do Kas Chorych, my nie zostaniemy fizycznie tym obciążeni, ponieważ zostaną one odliczane od pobieranych podatków. Kasy Chorych będą tymi pieniędzmi zarządzać. Ich budżet będzie musiał objąć opieką medyczną ubezpieczonych obywateli. Styczeń 1999 r. będzie miesiącem usamodzielnienia się wszystkich zakładów ochrony zdrowia. Każda z tych jednostek będzie proponowała świadczenia medyczne - to jest towar, który my poprzez Kasy będziemy kupować, działać więc będą typowe mechanizmy rynkowe. Reforma zakłada, iż pacjent wybiera lekarza pierwszego kontaktu, specjalistę, pielęgniarkę, prywatny gabinet. Pacjent więc będzie decydował czy dana placówka odniesie sukces czy porażkę, w płatności pośredniczy Kasa Chorych. Zapłaci ona jednak tylko tym placówką, które podpiszą z nią umowę na świadczenie usług medycznych. Wiem z rozmów prowadzonych z lekarzami, którzy mają

prywatne gabinety, że wielu z nich podpisze umowę jedynie na refundację przepisywanych leków. Lekarza pierwszego kontaktu będziemy wybierać ze spisu lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej lub rodzinnych, którzy podpiszą umowę z Kasą. On będzie decydował o koniecznych konsultacjach. Będziemy mogli kontaktować się z nim całą dobę. Brak zadowolenia z jego usług może spowodować rezygnację i wymianę na innego. Tak AmówiąE założenia reformy. Za część usług będziemy musieli płacić dodatkowo. Są to tzw. usługi ponad standardowe. Reforma służby zdrowia nasuwa nieskończoną ilość pytań, na które w dalszym ciągu trudno znaleźć odpowiedź (brak przepisów wykonawczych). Ośrodki zdrowia na terenie gminy Klucze, poza zakładowymi, przejmie powiat, a Rada Powiatu powinna podjąć uchwały o ich usamodzielnieniu. Jaka jest więc rola naszego organu samorządowego? Otóż z dniem 1 lipca 1999 r. wchodzi w życie art. 55a, który obliguje organy samorządów terytorialnych do opracowania i aktualizacji zabezpieczenia ambulatoryjnej opieki zdrowotnej na obszarze ich działania.

Jestem przekonana, że będzie tu więc miejsce na konsultowanie z Państwem organizacji takich świadczeń, których na terenie naszej gminy jeszcze nie ma a być powinny (np. gabinet fizykoterapii w ośrodku zdrowia w Kluczach).

Komisja, którą reprezentuje w programie swojego działania zakłada szeroką konsultację z mieszkańcami naszej gminy i przyjmuje wszelkie wnioski i uwagi dotyczące między innymi wdrożenia tej reformy.

Barbara Wąs

## Ładny, delikatny, subtelny ...

27 listopada odbyło się drugie, tym razem już bardzo robocze, spotkanie uczennic kl. IV LZ z naszego Zespołu Szkół Zawodowych z olkuską kosmetyczką - Sabiną Drygałą.

Można przyjąć, że „tematem” tego, prawie 2-godzinnego seansu kosmetycznego było przygotowanie do STUDNIÓWKI, oczywiście pod względem urody. Pani Sabina dużo czasu poświęciła ładnemu, delikatnemu i subtelnemu makijażowi, czyli takiemu, jaki potrzebny jest młodej dziewczynie. Było w tym dużo wiedzy o makijażu codziennym, sylwestrowym

i ślubnym, bo każdy z nich jest inny, posiada swoją charakterystykę, oczekiwania i wymagania. Uczennice usłyszały i zobaczyły na czym polega umiejętność posługiwania się w życiu codziennym „kolorową kosmetyką”. Dowiedziały się na czym polega tajemnica ukrycia pewnych, naturalnych mankamentów skóry, za pomocą delikatnych, ładnych kolorystycznie i przyjemnych zapachowo kosmetyków. Pani Sabina jeszcze raz przypomniała, że tylko KOBIEȚA zadbana, o „świeżym” wyglądzie czuje się dobrze w każdej sytuacji.

Kluczewskie uczennice bardzo korzystnie oceniły to spotkanie, a ponieważ pani kosmetyczka była zadowolona z nich, umówiono się na trzecie spotkanie, ale już w okresie karnawałowo - studniówkowym.

2 grudnia odbyło się spotkanie uczennic z kl. III LZ, tym razem z kluczewską kosmetyczką - Krystyną Birecką, która „urzęduje” w „starym” budynku gminy.

O spotkaniu tym, również bardzo ciekawym i wartościowym napiszemy w kolejnym numerze „Echa Klucz”.

**Tekst i foto : Bolesław Huras**



## Własny i ciepły kąt

Panie z kluczewskiego Koła Gospodyń Wiejskich otrzymały w październiku br. swój lokal na stałe. Lokal mieści się na najniższym poziomie budynku Urzędu Gminy. Składa się z dwóch pokoi. W jednym są stoliki i krzesła, a ściany pokrywają liczne dyplomy, które gospodynie uzyskały na różnych występach folklorystycznych. W drugim pomieszczeniu znajduje się wy-

pożyczalnia sprzętu gospodarstwa domowego, kuchnia gazowa i inny drobny sprzęt. Lokal ma centralne ogrzewanie oraz sanitariaty. Gospodynie, ponieważ od lat organizują sobie „Andrzejki” czy też Dzień Kobiet, są bardzo szczęśliwie, że mają już własny kąt.

Za ten lokal - na czele z przewodniczącą Panią Krystyną Trepkową - pragną podziękować Pani Wójt Małgorzacie Węgrzyn (która jest również członkinią KGW) oraz członkom Zarządu Gminy. (HL)

## Zagadka KTO TO JEST?

Znak zodiaku - niebezpieczny dla człowieka.  
Wzrost - stosowny dla kobiety.  
Wykształcenie - następne po średnim.  
Ogólne cechy charakteru - stanowczość, przedsiębiorczość, silna osobowość.  
Słaby punkt - „zawodowy” ból głowy.  
Mocny punkt - nie uznaje żadnej odmowy.  
Środek lokomocji - szybka to maszyna.  
Obwód w pasie - stanowczo kruszyna.  
Zdrowie - mimo wszystko końskie.

Zarobek - nie są to ( stosownie do wykonywanej pracy) sumy bajorkie.  
Ubiór - stosownie do chwili.  
Rodzina - mało czasu jej poświęca (obowiązki zawodowe) i z tego powodu „kwili”.  
Stosunek do współpracowników - taktowny.  
Dodatkowa informacja - jej motto: 1. „Dobre uczynki zostaną zawsze ukarane”;

Osoba, która odgadnie kogo prezentujemy w tym zagadkowym tekście będzie mogła opublikować na łamach Echa Klucz krótki tekst np. życzenia dla najbliższych.



W latach dwudziestych i trzydziestych funkcje kierownika szkoły pełnili: J. Błaskiewiczówna i J. Buczek. Od 1 września 1938 r. - Roman Siekański, a od 1 września 1939 r. Jan Dąbrowski. Janina Kulawik kierowała szkołą od 1967 do 1973 r., a Bronisław Świerzek (najpierw kierownik, a później dyrektor) od 1973 do 1991 r. Obecnie, od 1991 r. dyrektorem szkoły jest Krzysztof Dąbrowski.

28 listopada odbył się tu ZJAZD absolwentów oraz byłych pracowników szkoły, a program tego

# 60 LAT BYDLIŃSKIEJ SZKOŁY

**Przypominamy Czytelnikom „Echa Klucz”, że bydlińską Szkołę Podstawową im. Marszałka Józefa Piłsudskiego otwarto w roku szkolnym 1938/39. Obiekt został wybudowany z inicjatywy Marszałka za pieniądze legionistów. Warto też wiedzieć, że według pierwszego pomysłu obiekt miał być usytuowany w Krzywopłotach, ale skuteczne zabiegi ówczesnego proboszcza ks. Józefa Jarzy doprowadziły do tego, że szkołę zbudowano na północnych krańcach Bydłina jakby na granicy z Krzywopłotami.**



obecny dyrektor szkoły Krzysztof Dąbrowski z gronem pedagogicznym

spotkania obejmował: program artystyczny, ten sam (ale w innej scenarii), który zaprezentowano 15 listopada. Tym razem goście spotkali się nie w

sali gimnastycznej, lecz na górnym hallu. Pokazał się poczet sztandarowy szkoły, śpiewano Hymn Polski i wysłuchano opracowania opisującego hi-



spotkanie absolwentów

storię Bydłina i szkoły. Zebranych witał dyrektor - Krzysztof Dąbrowski, wójt Małgorzata Węgrzyn i przewodniczący Rady Gminy - Eugeniusz Kulawik.

Obecny był wiceburmistrz Wolbromia (absolwent szkoły), były dyrektor Zespołu Szkół - Józef Marszałek, dyrektorzy SP z Rodak, Kwaśniowa i Ryczówka oraz zawsze niezawodny proboszcz bydlińskiej parafii ks. kan. Roman Wojtan. Kilka osób z grona byłych pracowników szkoły (np. Janina Kulawik) otrzymało kwiaty, a bardzo wielu pamiątkowe medale wykonane przez Jerzego Sosińskiego.

Po części oficjalnej odbyło się spotkanie przy skromnym poczęstunku, w czasie którego wspomniano o minionych czasach. Była okazja przypomnieć dawne humorystyczne, szkolne zdarzenia, ważne dokonania, dochodzenie do współczesności, której efektem jest świetność bydlińskiej

szkoły. Jak powiedział Eugeniusz Kulawik, szkoła w Bydlinie należy do najpiękniejszych nie tylko na terenie gminy Klucze, ale nawet w woj. katowickim, a ta wypowiedź przewodniczącego obecnej RG Klucze wynikała prawdopodobnie z tego, że sam jest absolwentem tej szkoły, a poza tym zobowiązała i zachęciła go do tego. A atmosfera chwili. Ale tak jest rzeczywiście, szkoła jest najpiękniejsza

Po godz. 1900 część uczestników spotkania wzięła udział w zabawie tanecznej, która prawdopodobnie (bo nie brałem w niej udziału) odbyła się również w przyjacielskiej „szkolnej” atmosferze.

Obiecujemy Czytelnikom „Echa”, że w kolejnych wydaniach miesięcznika będziemy opisywać wybrane fragmenty dydaktycznej i gospodarczej działalności bydlińskiej jubilatki.

tekst i foto: Bolesław Huras



pani Wójt Małgorzata Węgrzyn wita gości

## Z naszej historii

# Jubileusz 70 - lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Ryczówku

### Część pierwsza

Wież Ryczówek jako jedna z najstarszych wsi Ziemi Olkuskiej i dawnej gminy Ogrodzieniec, a obecnie gminy Klucze, może się szczycić swoją piękną historią. Dość obszerne opisy historii i dziejów tej wsi drukowane były w pierwszym półroczu roku 1994 w gazecie lokalnej - „Echu Klucz”. Spotykamy się w tych opisach z legendą i ciekawymi opisaniami dziejów zacieranych przez wieki, które z czasem ożywiają, przywołują refleksje i dużo wspomnień. Jedno jest pewne, że w Ryczówku pozostało wiele z dawnych lat, o czym świadczy przede wszystkim rozwój kultury, pracowitość i sposób życia. Te cechy sprawiły, że dzisiejszy Ryczówek to wieś o wysokim poziomie kulturalnym i ekonomicznym. Jednak tak jak i w innych miejscowościach są wzloty i upadki, tak i Ryczówek to przeżywał. Budownictwo drewniane, kryte słomą budynki, były przyczyną wielu poważnych pożarów. Dlatego rodzi się myśl już w wolnej Polsce /II Rzeczypospolitej/ zorganizowania Ochotniczej Straży Pożarnej. Już wcześniej w tutejszych okolicach powstały straże ogniowe /taka była pierwotna nazwa OSP/ m.in. w Ogrodzieniu i Chechle. Decydującym dopingiem zorganizowania OSP w Ryczówku był groźny pożar w sąsiednich Rodakach, gdzie w kwietniu 1928 roku przed Niedzielą Palmową wybuchł pożar i strawił 75% zabudowań. OSP w Ryczówku założono w 22 kwietnia 1928 r. W tym dniu na zwołanym zebraniu wiejskim zapisało się do straży 33 chętnych, byli to: Adamik Franciszek, Adamik Józef, Brzeziński Antoni, Delkowski Jan, Delkowski Stanisław, Guzik Piotr, Guzik Władysław, Janik Jan, Jurczyk Piotr, Jagła Antoni, Kaszuba Franciszek, Kaszuba Piotr, Kazek Stefan, Kudela Piotr, Kumela Ludwik, Lisowski Franciszek, Lisowski Jan, Lisowski Piotr, Mudyna

Stanisław, Oruba Jan, Pacia Roman, Plonka Jan, Stachura Władysław, Sosnowski Jan s. Walentego, Sosnowski Jan s. Urbana, Sosnowski Eugeniusz, Sosnowski Władysław s. Walentego, Sosnowski Tomasz, Szymański Roman, Szymański Władysław, Turski Jan i Załona Piotr. Spośród inicjatorów wybrano Zarząd w składzie:

Prezes - **Jan Delkowski**  
Z-ca Prezesa - **Jan Sosnowski** /Namiestnik/  
Naczelnik - **Stefan Garus**  
Sekretarz - **Piotr Lisowski**  
Skarbnik - **Jan Oruba**.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani:

1. Antoni Jagła, 2. Stefan Stachura, 3. Jan Turski.

W piątek w dzień św. Floriana - 4 maja 1928 r. Stowarzyszenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Ryczówku zostało zarejestrowane w UG w Ogrodzieniu. Po wciągnięciu do wojewódzkiego rejestru w Kielcach, OSP w Ryczówku uzyskała osobowość prawną. Odtąd rozpoczyna się działalność niesienia pomocy w potrzebie i nieszczęściu bliźnim.

Pierwszy chrzest w walce z pożarem przeszli druhowie OSP Ryczówek przy gaszeniu pożaru w sąsiednim Ryczowie. Młoda drużyna strażacka, przy tym pożarze swym poświęceniem i zaangażowaniem zyskała sobie powszechne uznanie. Świadczy o tym pochwała Komendy Powiatowej OSP. Następnie strażacy brali udział w walce z pożarami we wsiach: Hutki-Kanki, Chechło i Kwaśniów, gdzie również OSP Ryczówek została wyróżniona za ofiarność, poświęcenie, męstwo w ratowaniu mienia i życia ludzkiego. Postawa, zaangażowanie, gotowość strażaków w niesieniu pomocy i ratowaniu życia - zyskały szczególne uznanie wśród mieszkańców Ryczówka i okolicz-

nych miejscowości. Świadczy o tym niesienie pomocy strażakom przy gromadzeniu sprzętu poż. I tak: po pożarze w Kwaśniowie w dowód uznania za ofiarność w ratowaniu mienia Fabryka Celulozy i Papieru w Kluczach ufundowała dla OSP w Ryczówku pompę, beczkowóz i węże. Mieszkańcy Ryczówka pomogli w składce na zakup mundurów, czapek, hełmów, pasów bojowych i innego sprzętu pożarowego. Dla przykładu warto wymienić tu Jana Turskiego, który na w/w cel straży w Ryczówku przekazał 2 kubiki drzewa, natomiast Stefan Stachura 1 metr żyta. Działalność profilaktyczna w zapobieganiu pożarom wysunęła w powiecie wieś Ryczówek pod względem zabezpieczenia poż. na czołowe miejsce. Największym problemem OSP w Ryczówku był brak remizy. Sprzęt strażacki przechowywano w suterenu szkoły podstawowej. Na wypadek pożaru, tak jak to było w innych wsiach, rolnicy zobowiązali się dobrowolnie dostarczyć konie i z tego obowiązku wywiązali się dobrze. Oprócz działalności operacyjno-technicznej nie zabrakło też strażaków przy pracy na odcinku kulturalno-osiwiatowym i sportowym. OSP w Ryczówku rozwija ruch sportowy i amatorski teatralno-śpiewaczy. Odgrywano jasełka, szopki, herody i sztuki teatralne. W tej działalności OSP z powodzeniem konkuruje z miejscowym Związkiem Strzeleckim, KGW, kołem WICI jak również z amatorskimi zespołami sąsiednich wsi gminy i powiatu. Kiedy w 1937 roku powstała potrzeba budowy szkoły podstawowej, jednym z głównych inspiratorów budowy i gromadzenia materiałów jest OSP i jej członkowie. Niestety wojna przekreśliła te zamierzenia budowy i dopiero po zakończeniu działań wojennych można je było realizować. Warto podkreślić, że lata 1928-39 to dla OSP w Ryczówku okres rzetelnej pracy na odcinku poż. Osiągnięto wysoki poziom wykształcenia, o czym świadczą pierwsze lokaty we współzawodnictwie i zawodach strażackich. Również był to okres wyjątkowej pracy społecznej, wychowania patriotycznego, działalności kulturalnej i koleżeńkiej współpracy z miejscowymi organizacjami społecznymi oraz jednostkami OSP sąsiednich wsi gminy i byłego powiatu olkuskiego.

C.d. w następnym numerze

Opracował:  
**Zenon Załona**

od redakcji: Z okazji tego JUBILEUSZU życzymy Strażakom z OSP Ryczówek wiele satysfakcji ze swojej ochotniczej, choć bardzo odpowiedzialnej pracy.



## UCHWAŁA Nr II/7/98 RADY GMINY KLUCZE

z dnia 12 listopada 1998 r.

w sprawie : powołania stałych komisji Rady Gminy Klucze

Działając na podstawie art. 21 pkt.1 ustawy z dnia 3 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. z 1996 r. Nr 14 poz. 74 z późniejszymi zmianami)

### Rada Gminy Klucze uchwała :

§ 1

Powołać następujące Komisje Rady Gminy :  
Komisja Rewizyjna  
Komisja Budżetowo-Gospodarcza  
Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia  
Komisja Ekologii, Rozwoju i Promocji Gminy  
Rada d/s Rodziny

§ 2

Traci moc uchwała NR II/7/98 Rady Gminy Klucze z dnia 12 lipca 1994 r.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Przewodniczący  
Rady Gminy Klucze  
inż. Eugeniusz Kulawik

## UCHWAŁA Nr II/7/98 RADY GMINY KLUCZE

z dnia 12 listopada 1998 r.

w sprawie : uchwalenia zmian Statutu Gminy

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 1, art. 22 oraz art.40 ust. 2 pkt. 1, art. 41 i art. 42 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym ( tj. Dz.U. z 1996 r. Nr 13 poz. 74 z późniejszymi zmianami)

Rada Gminy Klucze

uchwała następujące zmiany w Statucie Gminy :

§ 1

W § 27 pkt.1 skreśla się zdanie o treści : „Wykaz stałych komisji Rady stanowi załącznik Nr 5 do statutu”.

§ 2

Skreśla się § 27 pkt. 4 o treści : „Członkowie komisji wybierają ze swego grona przewodniczącego -radnego oraz jego zastępcę”.

§ 3

W załączniku Nr 4 do Statutu Gminy w § 30 skreśla się pkt. 2 o treści : „2. Stałymi komisjami Rady są :

Komisja Rewizyjna  
Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia  
Komisja Budżetowo-Gospodarcza  
Komisja d/s Ekologii”.

§ 4

Skreśla się załącznik Nr 5 do statutu Gminy o treści : „Wykaz stałych komisji Rady Gminy Komisja Rewizyjna  
Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia  
Komisja Budżetowo-Gospodarcza  
Komisja d/s Ekologii”.

§ 5

Zobowiązuje się Zarząd Gminy do ogłoszenia zmian do Statutu Gminy w Dzienniku Urzędowym Województwa katowickiego oraz do podania treści niniejszej uchwały w lokalnej prasie.

§ 6

Uchwała obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Przewodniczący  
Rady Gminy Klucze  
inż. Eugeniusz Kulawik

Już pod koniec listopada dyrekcja kluczewskiego Zespołu Szkół Zawodowych zaproponowała, a Rada Pedagogiczna jednomyślnie zatwierdziła, plan naboru na rok szkolny 1999/2000, w którym przewiduje nowoczesne kierunki kształcenia na poziomie szkoły średniej, a mianowicie: **Technikum Elektryczne o specjalności „energoelektronika”, Liceum Zawodowe o specjalności „monter elektroniki” i Liceum Techniczne o profilu chemicznym.**



elektronicy

Pragniemy zwrócić uwagę, że „energoelektronika” oparta jest o nowoczesną wdrożeniową dokumentację programową, „monter elektroniki” jest kierunkiem szerokoprofilowym, a Liceum Techniczne -

## Absolwenci szkół podstawowych!

# NOWOCZESNE I PRZYSZŁOŚCIOWE

to zupełnie nowy typ szkoły nie tylko w kluczewskiej szkole, ale także w rejonie olkuskim.

„Warto też wiedzieć, że wszystkie zaproponowane kierunki kształcenia średniego opierają się nie tylko na nowych dokumentacjach programowych, ale w miarę możliwości uwzględniają wymagania współczesnego ryn-

Dyrektor powiedział także, że w „jego” szkole znajdują się także miejsca dla absolwentów szkół podstawowych, którzy zechcą uczyć się w Zasadniczej Szkole Zawodowej w zawodzie elektromonter i laborant chemiczny.

Wobec tak szerokiej i atrakcyjnej propozycji warto zainteresować się naszym Zespołem Szkół Zawodowych. Informacji udziela sekretariat szkoły tel. 428 421.

tekst i foto: B. Huras



chemicy

# TEN BASEN ZNACZY WIELE!

**Pod koniec listopada odwiedziłem basen kąpielowy w kluczewskiej Szkole Podstawowej i rozmawiałem ze starszym ratownikiem Stanisławem Góździem, który zapoznał mnie z wielorakimi danymi i zaletami tego obiektu.**

### Technika i technologia.

Basen posiada wymiary: 15 x 10 m, a jego atutem jest dość wysoka temperatura wody wynosząca od 29 - 30°C, która stanowi szczególnie atrakcyjną dla dzieci. Temperatura powietrza wynosi także ok. 29°C. Woda dezynfekowana jest klarownym roztworem podchlorku sodu. Woda jest czysta i bezpieczna dla zdrowia, a potwierdzają to co 2 - tygodniowe bardzo rygorystyczne kontrole Sanepidu. Tak dobry stan zapewnia całodobowe filtrowanie wody.

Do dyspozycji użytkownika wody są także dwa rowery rehabilitacyjne oraz zestaw siłowniczy do wykonywania różnego rodzaju ćwiczeń. W przyszłości planuje się zainstalowanie małej plastikowej zjeżdżalni dla dzieci, co jeszcze bardziej uatrakcyjni ten obiekt.

### Zaproszenie dla niepełnosprawnych i cierpiących.

Niepełnosprawni mają zarezerwowane dwa dni, po jednej godzinie. We wtorek od 18<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup> i w czwartek od 17<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>. Obsługa basenu zapewnia bezpłatne korzystanie dla tych osób, jeżeli posiadają zalecenie lekarza, że hydroterapia jest im potrzebna. Małe dzieci otrzymują bezpłatne piłki do zabaw, deski do nauki pływania oraz utrzymujące się na wodzie dmuchane rękawki.

Jeśli będzie przynajmniej 10 osób z tej grupy potrzeb, to istnieje możliwość zatrudnienia rehabilitanta. Niestety, jak powiedział pan Stanisław, niepełnosprawni nie korzystają z tego bezpłatnego dobrodziejstwa, a szkoda, bo przecież pływanie doskonale leczy wszelkie dolegliwości kręgosłupa, których w naszym środowisku klimatycznym nie brakuje. Ma też zbawienny wpływ na pozostały system kostny i mięśniowy. Wiadomo też, że zapobiega i leczy osteoporozę, a przecież nie bez znaczenia jest też korzystny wpływ na wygląd naszego ciała i naszej sylwetki.

### Co warto wiedzieć.

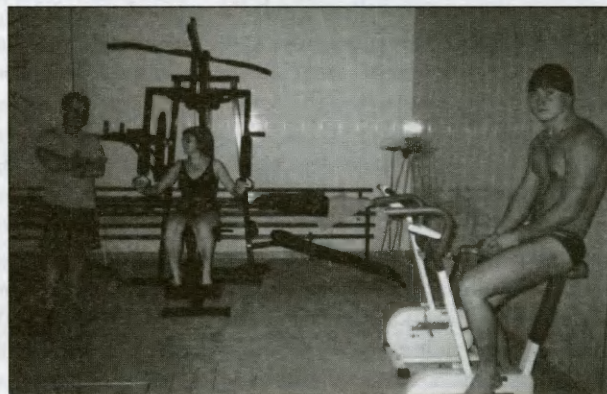
W poniedziałki basen wykorzystywany jest wyłącznie przez młodzież szkolną. Od wtorku do piątku mogą korzystać z niego osoby z zewnątrz, ale tylko od godz. 15<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>. Natomiast w sobotę od 11<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>, a w niedzielę od 13<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>. Ponieważ jest dużo rezerwacji, dobrze jest zadzwonić (nr tel. 6428 596), aby upewnić się, czy basen nie jest „przepełniony”. Godzina kąpiele kosztuje dla dzieci i młodzieży 1,5 zł, a dla dorosłych 3 zł. Karnet na 6 wejść kosztuje 7 zł. Na basenie są dwie łazienki damskie i dwie męskie.

Pan Góździ powiedział nam, że z basenu korzystają nie tylko mieszkańcy naszej gminy, ale też Sławkowa, Bolesławia, Olkusz, Zawiercia, Ogrodzieńca, Pilicy i innych miejscowości.

### Czy to dobrze.

Panów ratowników martwi postawa wielu rodziców, którzy zachęcają swoje pociechy do nie korzystania z basenu, sami piszą im usprawiedliwienia, jakby basen szkodził zdrowiu ich dzieci. Warto pomyśleć, czy są to rozsądne decyzje. Proponujemy poradzić się lekarza, niech on się wypowie i niech zdecyduje co jest dobre dla zdrowia i fizycznej sprawności młodego, kształtującego się organizmu. Zachęcamy do tego...

tekst i foto: Bolesław Huras



siłownia na basenie



# Fabryka Celulozy i Papieru w Kluczach na pierwszej linii Frontu Wschodniego w styczniu 1945 roku podczas II Wojny Światowej

## CZĘŚĆ PIERWSZA opracował: Waclaw Roźniatowski

Rok 1944 był rokiem decydującym o szybkim zakończeniu wojny. Amerykanie i Anglicy zajęli znaczną część Włoch. Dnia 6-go czerwca 1944 roku Alianci wylądowali we Francji, powstał tzw. drugi front zachodni. Na froncie wschodnim Rosjanie w ofensywie letniej zatrzymali się w Polsce na linii Wisły. Wojska rosyjskie zajęły wschodnią część Polski. Armia niemiecka na terenach okupowanych przygotowywała się do obrony. Na dalekich tyłach frontu, lokalizowano magazyny żywności i amunicji, tak aby łatwo było z nich dowieźć zaopatrzenie w każdej chwili na front. Jeden z takich magazynów ulokowano na drodze łączącej Zawiercie z Olkuszem (Ilkenau) w odległości 1 km. od Osady Fabrycznej. Osada Fabryczna ma linię kolejową połączoną ze stacją Rabsztyn obecnie Jaroszewiec Olkuski.

Na Osadzie wylądowywano amunicję z pociągów i załadowywano na samochody, a następnie transportowano do magazynów. Jeden magazyn amunicji był wielkości jednego wagonu kolejowego. Był to z trzech stron okopany namiot leśny, ściany były z gałęzi a dach nakryty papą i gałęziami. Magazyny amunicji ulokowano w lesie sosnowym, za stawami rybnymi Malinki, za wsią Gólczowice, za Dolnym Kwaśniowem i Godawicą. Drogi z tych wiosek prowadzące przez las do Fabryki Papieru zostały zamknięte dla ludności cywilnej. Robotnicy z tych miejscowości musieli okrężną drogą przychodzić do fabryki. Na tzw. Bucznej Górze, pod Chechłem ulokowano magazyn rakiet świetlnych. Magazyn żywności Niemcy ulokowali w Jaroszewcu, w starych budynkach cementowni oraz w barakach. Na Osadzie w Kluczach, w hotelu fabrycznym ulokował się sztab wojskowy oddziału Własowców. Żołnierze tego oddziału budowali magazyny, drogi w lesie z kamienia i szlaki pochodzącej z fabryki. Inny niemiecki oddział wojsk łączności z frontu wschodniego nad Wisłą - ciągnął linię telefoniczną przez Olkusz, Klucze, Ogrodzieniec. Praca była świetnie zorganizowana, z samochodem żołnierze wyznaczali miejsce wykopania dołów pod słupy telefoniczne. W następnym samochodzie znajdowały się słupy, które składowano przy wykopanych dołach, następna ekipa stawiała słupy. Za nimi jechał samochód w którym znajdowały się napoje i żywność dla żołnierzy. Przy drodze z Klucz na Osadę Fabryczną oraz przy willi na lewym brzegu rzeki Białej Przemysły Niemcy wykopali wnęki strzeleckie.

Teren ten leży na wysokiej skarpie rzeki, a w dole były łąki (obecnie jest tam staw rybny) i dobre pole widzenia do ostrzału z broni maszynowej.

W kotłowni dobiegał koniec montaż kotła nr 4 La Mont, którego budowa została rozpoczęta jeszcze przed wojną. Wybudowano pomost z podajnikiem do mechanicznego zaopatrywania kotła w

węgiel wprost z placu węglowego do kotłowni. Z placu węglowego robotnicy na wózkach (kolebach) ręcznie ładowali i przywozili węgiel do wszystkich trzech kotłów. Na murach w fabryce pojawiły się afisze z hasłami ostrzegawczymi:

- 1 Hier rauchen nur Brandstfer - tu palą tylko podpalacze
- 2 Sig oder Bolschewimus - zwycięstwo albo bolszewizm
- 3 „Pst” Feind hert Mit - nieprzyjaciel słucha nas.

Pojawiły się też afisze informujące, że na froncie użyto nowej broni, która niszczy czołgi tzw. (Panzerfausty) - pięści pancerne. 12 stycznia 1945 roku rozpoczęła się ofensywa Armii Radzieckiej. Od wschodu słychać było huk dział. Wschodni front ruszył. Niemcy przygotowali się do ewakuacji z terenu Osady. Wieczorem dr Zelle kierownik sanatorium w Jaroszewcu z Fabryki Papieru pobrał benzynę i odjechał na Śląsk. W nocy z poniedziałku na wtorek z osady ewakuowano dzieci i kobiety niemieckie. Niemcy już nie zdążyli wywieźć maszyn z fabryki, ani ich wysadzić w powietrze, ofensywa była dla nich zaskoczeniem. Tylko żołnierze oddziału wojsk lotniczych z budynku celulozowni - warzelni zdemontowali aparat do filmowania zrzuconych bomb z samolotów odbywających ćwiczenia nad Pustynią Błędowską. Ewakuowali się również celnicy z Osady Fabrycznej. Dyrektor fabryki Hnilitschka (Sudecki Niemiec) śpiesznie opuścił fabrykę i udał się do Klucz do dworu Dietla. We wtorek o godzinie 1000 administracja niemiecka poleciła, aby niezwłocznie zatrzymać ruch fabryki i w ciągu godziny opuścić teren zakładu. Stało się teraz jasne, że zbliża się dzień wyzwolenia. Wyłączono maszyny, o godzinie 1100 ostatni pracownik opuścił teren zakładu. Jedynie kotłownia i turbina były jeszcze obsługiwane, mimo, że już w pobliżu było słychać huk dział zbliżającego się frontu. O godzinie 1330 na drogę, którą wycofywali się żołnierze niemieccy między wsią Klucze a Osadą Fabryczną był nalot samolotów sowiec-

kich. Lotnicy z broni pokładowej ostrzelali wycofujących się Niemców. W Kluczach przy ul. Rudnickiej zostały w czasie tego nalotu zerwane druty z linii wysokiego napięcia.

Prąd elektryczny poraził śmiertelnie dwóch żołnierzy niemieckich. Na drodze prowadzącej do Zawiercia pojawił się sznur samochodów - Niemcy uciekali na zachód. Przed fabryczny hotel zajęła radiostacja, w eter popłynęły rozkazy, wycofywało się zaplecze frontu. O godzinie 1930 wracały niemieckie samochody szosą zawierciańską. Niemcy mówili - most na drodze pod Ryczówkiem oraz szosa są już pod ostrzałem wojsk radzieckich. Radiostacja stojąca pod hotelem odjechała do Klucz i Bolesławia. Przed opuszczeniem fabryki dyrektor Hnilitschka wyznaczył grupę ludzi, którzy mieli pilnować fabryki. Na dyrektora wyznaczył P. inż. J. Jabłońskiego, który mieszkał w Kluczach przy ul. Olkuskiej. W skład tej grupy weszli także inż. Cz. Świeczkowski Kierownik Biura Technicznego, inż. J. Pojda Kierownik Kotłowni, W. Roźniatowski Kierownik Magazynu Technicznego, B. Maszewski Mistrz Celulozowni. Ludzie Ci mieszkali na Osadzie. Dr Hnilitschko odjeżdżając z fabryki powiedział „chcę zastać fabrykę taką jaką zostawiłem”.

Elektryk W. Szatan dostał polecenie przyjazdu z Klucz do fabryki i podjęcie pracy przy turbinie. Rodzina P. Pojdy po południu udała się do Jaroszewca. Wieczorem około godziny 18 - tej do naszego mieszkania przyszedł Pan Cz. Świeczkowski z żoną i wszyscy usiedli do kolacji. W czasie kolacji przyszedł do mojego ojca pracownik z prośbą by on wydał mu ubranie robocze co po zastanowieniu się, zrobił.

Pracownicy, którzy dowozili węgiel do kotłowni pracowali już dwanaście godzin. Kiedy zorientowali się, że zbliża się front także udali się do domu. Podobnie postąpili palacze z kotłowni zabezpieczając kotły przed zamrożeniem.

Do fabryki prąd przesyłany był linią wysokiego napięcia z Jaworzna. Kiedy P. Szatan został sam w fabryce, przelał prąd z Jaworzna na oświetlenie fabryki i Osady Fabrycznej. A wieczorem P.P. J. Pojda, Cz. Świeczkowski i W. Roźniatowski udali się do fabryki aby jeszcze raz sprawdzić czy magazyny są odpowiednio zabezpieczone.

W tym czasie do fabryki przyjechał Dyrektor Hnilitschka, gdyż było wiadomo, że tej nocy będzie wysadzany magazyn z amunicją.

## POLSKIE STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB Z UPOŚLEDZENIEM UMYŚLOWYM KOŁO W KLUCZACH

Szanowni Państwo,

Na terenie gminy Klucze w styczniu 1998 r., zostało powołane do życia Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Jest ono terenową jednostką organizacji ogólnopolskiej, pozarządową i samorządową.

Celem naszym jest organizowanie działań służących wyrównywaniu szans osób z upośledzeniem umysłowym i towarzyszącymi kalectwami, przestrzeganie wobec nich praw człowieka, prowadzenie ich ku aktywnemu uczestniczeniu w życiu społecznym oraz wspieranie ich rodzin.

Zwracamy się do Państwa z prośbą o wspieranie naszego Koła.

Dziękujemy

Przewodniczący Koła w Kluczach  
**Sebastian Sierka**

### Co robimy?

Koło ma siedzibę w Domu Kultury „Papiernik” w Kluczach. Rodzice dzieci z upośledzeniem umysłowym spotykają się w każdą pierwszą środę miesiąca o godz. 16.30 w siedzibie Koła.

Od kwietnia br. z dziećmi prowadzone są zajęcia. Latem urządzaliśmy małe wypadki krajoznawcze po okolicy, a w dni pochmurne mieliśmy zajęcia świetlicowe. Potem nastala przerwa wakacyjna. Od września w każdą sobotę spotykamy się na Osadzie pod Nr 13. Aby doskonalić swoje umiejętności manualne dzieci rysują, malują, lepia, robią drobne ikebany. Ponadto uczą się haftować i szydełkować. Zajęciom tym towarzyszą - śpiew i zabawa. Wszystkie prace (a jest ich naprawdę już sporo) będziemy chcieli państwu pokazać. Organizujemy kilka wystaw, a o ich terminach poinformujemy.

Zapraszając na zajęcia pozwólcie Państwo, że zacytuję słowa jednego z naszych milusińskich: „Do zobaczenia na Osadzie 13 w sobotę o godz. 9.30”.

### Podziękowania

Serdecznie dziękujemy sponsorom: państwu Małgorzacie i Bogdanowi Wojtowiczom za przekazanie na rzecz Koła materiałów do pracy z naszymi dziećmi, pani Monice Baran za pracę, którą wykonuje dla naszego Koła, pani Małgorzacie Litwińczuk za udostępnienie pomocy dydaktycznych.

Wszystkim, którzy chcieliby przyczynić się do rozwoju naszego Koła prosimy o przekazanie datków pieniężnych na konto PKO BP / Olkusz 10202430 - 668053 - 270 - 1 Klucze.

## KOMUNIKAT

Kolejne sukcesy sportowe na szczeblu wojewódzkim zanotowały zawodniczki sekcji tenisa stołowego ULKS Jaroszewiec: dnia 21.11.98 w Jastrzębiu rozegrany został II Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny kadetek, w którym zwyciężyła Justyna Stanek, uzyskując prawo reprezentowania województwa katowickiego w zawodach strefowych.

Kolejna zawodniczka z Jaroszewca - Kinga Kulawik uplasowała się na 7 miejscu.

W punktacji zespołowej zdecydowanie zwyciężyły zawodniczki ULKS Jaroszewiec, gromadząc 100 pkt., uprzędając następnym zespół o 37 pkt.

dnia 22.11.98 w Jastrzębiu rozegrany został II Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny juniorek.

Startując w nim zawodniczki ULKS Jaroszewiec uplasowały się na następujących miejscach:

- 2 miejsce - Paulina Borowska - awans do turnieju
- 3 miejsce - Mariola Wierzbicka
- 11 miejsce - Paulina Minkowska

Zaznaczyć należy, że sekcja tenisa stołowego ULKS Jaroszewiec boryka się z dużymi trudnościami finansowymi, ponieważ Radni Gminy Klucze poprzedniej kadencji uznali, że pomoc finansową należy objąć drużynom piłkarskim reprezentujące bardzo niski poziom sportowy tj. klasę „B” i „A” oraz wspomóc organizację imprez o charakterze politycznym np. Biegi Uliczne w Bydlinie, Rajd Turystyczny szlakami „Hardego”.

Zabrakło natomiast pieniędzy na działalność Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego w Jaroszewcu, którego zawodniczki w br. odnosiły szereg sukcesów na szczeblu wojewódzkim, strefowym i ogólnopolskim, o wynikach których informowaliśmy na bieżąco prasę lokalną.

Ciekawi jesteśmy jak zachowają się Radni nowo wybranej Rady Gminy Klucze przy ustalaniu budżetu na 1999 rok. Czy dostrzegą i docenią pracę i osiągnięcia zawodniczek sekcji tenisa stołowego Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego przy Szkole Podstawowej w Jaroszewcu?

Prezes

ULKS w Jaroszewcu  
mgr Barbara Śwędziol



# KOMUNIKAT

## z IV Międzynarodowego Biegu Ulicznego „Szlakami Walk Legionistów” Bydlin - Krzywopłaty - Załęże 11.11.98

Organizatorzy biegu  
Gminny Ośrodek Kultury, Sportu, Turystyki  
i Rekreacji w Kluczach

Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Katowicach  
Ludowy Zespół Sportowy „Legion” Bydlin  
Ludowy Zespół Sportowy „Kłos” Olkusz  
Zarząd Gminny SZS w Kluczach  
Udział w imprezie wzięło - ogółem 453 osoby  
w tym dzieci Szkół Podstawowych kl. I-VI -  
308.

### Bieg główny kobiet na dystansie 8000 m

1. Małska Janina - KS Olkusz
2. Stalmach Agnieszka - Górnicy Mysłowice
3. Bączek Barbara - WKS „Wawel” Kraków

### Bieg główny mężczyzn na dystansie 12000 m

1. Góra Wiesław - WKS „Wawel” Kraków
2. Kalwat Marek - „Akwedukt” Kielce
3. Szczurek Mirosław - WKS „Wawel” Kraków

### Bieg młodzieńców na dystansie 3000 m

1. Renata Vanowa AK „Junior” Halić - Słowacja
2. Anna Jagodzińska Dąbrowa Górnica
3. Agnieszka Mrosek UKS Dąbrowa Górnica

### Bieg młodzików na dystansie 3000 m

1. Peter Palkovic AK „Junior” Holic - Słowacja
  2. Tomasz Dreksa UKS „Olimpijczyk” Bolesław
  3. Adam Dymowicz „Piast” Gliwice
- Klasyfikacja LZS  
woj. katowickiego**

#### Kobiety

1. Mentlewicz Czesława - LKS „Kłos” Olkusz
2. Mucha Monika - LKS „Kłos” Olkusz
3. Grzanka Magdalena - LKS „Kłos” Olkusz

#### Mężczyźni

1. Bujas Marcin - LKS „Kłos” Olkusz
2. Sojka Grzegorz - LKS „Kłos” Olkusz
3. Mentlewicz Łukasz - LKS „Kłos” Olkusz

#### Najlepsi zawodnicy gminy Klucze

Kulawik Krzysztof - LZS Bydlin - bieg  
główny

Szatan Patrycja - SP Jaroszewiec - bieg  
młodzieńców

Tomsia Rafał - SP Klucze - bieg mło-  
dzików

### Biegi dzieci SP klas I - VI

#### 100 m dziewczęta kl. I-II

1. Kamińska Agnieszka - Bydlin
2. Tarnówka Iza - Bydlin
3. Piecka Iza - Bolesław

#### 100 m chłopcy kl. I-II

1. Malich Damian - Bytom
2. Śliwa Marcin - Chorzów
3. Wolek Daniel - Kwaśniew

#### 200 m dziewczęta kl. III-IV

1. Sikora Iwona - Bolesław
2. Mikołajczyk Monika - Bytom
3. Napora Katarzyna - Chorzów

#### 200 m chłopcy kl. III-IV

1. Banaś Wiktor - Bolesław
2. Kosno Dobromir - Bolesław
3. Pachul Marek - Jaroszewiec

#### 400 m dziewczęta kl. V-VI

1. Olaszewska Lena - Bolesław
2. Smuda Wioletta - Karb
3. Przysiańska Natalia - Bytom

#### 400 m chłopcy kl. V-VI

1. Parzych Przemysław - Bytom
2. Stanuchowski Darek - Zdzielszowice
3. Planeta Grzegorz - Bytom

Organizatorzy serdecznie dziękują  
wszystkim sponsorom zawodów, któ-  
rzy przyczynili się do ufundowania i  
uatrakcyjnienia nagród w w/w impre-  
zie. A oto ich lista:

MARO - Olkusz,  
Bank Przemysłowo-Handlowy -  
Olkusz,  
HSW - Jaroszewiec,  
„Maciuś” - Klucze  
MARLIBO - Hutki,  
IP - S.A. - Klucze,  
San - Gaz - Klucze,  
BORA-RAF - Olkusz  
METALBOX - Bogucin,  
Silikaty - Klucze,  
OSM - Pilica,  
Zakłady LSP - Olkusz  
Chemia-Hurt - Gliwice

Informację przygotował  
Andrzej Miszczyński

## Sprawy TPD

Dzieci i rodzice z koła TPD specjalnej troski spodziewali się prawdopodobnie mikołajkowego spotkania we własnym gronie ... Zorganizujemy je w czasie przerwy świątecznej, gdy wszystkie „nasze” dzieci będą w domu. Obecnie proponujemy skorzystać z imprez organizowanych przez GOKSTiR i OPS.

Wobec tego nie pozostaje nam nic innego jak życzyć DZIECIOM i Ich Rodzicom - szczęśliwych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia...

B.Huras

Tym razem już ostatni raz zachęcamy do skorzystania z odzieży znajdującej się w magazynie TPD (ul.XXX-lecia 8/45). Po odzież mogą zgłaszać się wszyscy potrzebujący - dzieci, młodzież i dorośli. Są tu wartościowe rzeczy, które mogą przydać się na okres zimowy.

(bh)

**KSIEGARNIA „KLUCZE”**

Klucze ul. Zawierciańska 13, tel. 6428 451  
zaprasza

**na gwiazdkowe zakupy:**

- ☛ encyklopedia 6-ciu tomowa
- ☛ PWN w promocji (1 tom gratis)
- ☛ inne encyklopedie, słowniki, poradniki, powieści
- ☛ a także piękne kolorowe bajki, gry, puzzle

**Książka TWOIM najlepszym upominkiem!**

## ECHO papierników

W latach 1954-1956 wydawana była w fabryce papieru zakładowa gazeta „Echo Kluczewskiej Papierni”. Jej redaktorem naczelnym był Remigiusz Polak z Kwaśniewa Górnego. Pan Polak odwiedził naszą redakcję kilka dni temu, i dlatego też miałam okazję dowiedzieć się jaką rolę spełniało zakładowe „Echo”. A więc można było w nim spotkać informację o zakładowych przodownikach pracy, o poziomie produkcji, poruszano sprawy polityczne, ale był też humor i satyra.

W redakcji pracowało 5 osób: Emil Cieślak, Marian Kurowski, Stanisław Kotala, Janusz Niewiarow, Władysław Majchierkiewicz, a opiekunem tej piątki z ramienia „Gazety Krakowskiej” był dziennikarz pan Nowak

Gazeta o nakładzie 1000 egzemplarzy drukowana była na Wielopole w Krakowie. Wszystkie numery „rozchodziły” się, zwłaszcza że Echo było darmowe. Jej wydawanie finansował zakład.

Niestety, jak do tej pory nie udało mi się znaleźć żadnego archiwalnego numeru.

Halina Ładoń

## PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne podziękowania wszystkim lekarzom oddziału chirurgicznego i urazowo - ortopedycznego Miejskiego Szpitala w Olkuszu za nadzwyczajną opiekę medyczną, którą otoczyli mojego męża Andrzeja Móla. Szczególnie chciałabym podziękować lek. med. Tadeuszowi Kaszy - ordynatorowi oddziału chirurgicznego, oraz lekarzom Markowi Kuszewskiemu, Justynie Niewiarowej, Magdalenie Pytel, Stanisławowi Kruczkowi, a także ordynatorowi oddziału urazowo - ortopedycznego Jerzemu Majchrzakowi. Dzięki fachowej opiece mój mąż odzyskał zdrowie i po trzymiesięcznej rekonwalescencji wrócił do domu o własnych siłach.

Z całego serca dziękuję i wyrażam wdzięczność całemu personelowi za wytrwałość, troskliwą opiekę, serdeczność i uśmiech, który dodawał otuchy zarówno choremu jak i rodzinie. Szczególne podziękowania składam też pielęgniarce oddziału Intensywnej Terapii Chirurgicznej.

Wdzięczna

żona Maria z rodziną.

## Basen zaprasza!

W każdy wtorek od godz. 18<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup> i każdy czwartek od 17<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup> z kluczewskiego basenu mogą korzystać osoby (dzieci, młodzież i dorośli) niepełnosprawne. Jeżeli posiadają zalecenie lekarza, że hydroterapia jest dla nich konieczna, to korzystanie z basenu jest bezpłatne. Szczegółową informację na ten temat podaję w oddzielnym materiale, natomiast obecnie zachęcam rodziców dzieci niepełnosprawnych do korzystania z tego dobrodziejstwa. Osobiście (po za lece- niach lekarza) będę korzystała z basenu w każdy wtorek i czwartek. Zapewniam też, że panowie ratownicy: Stanisław Góździ i Andrzej Banyś będą naszymi sprzymierzeńcami.

## ZAPRASZAMY BAL SYLWESTROWY

W Szkole Podstawowej w Kluczach

31. 12. 1998 r. godz. 2000

Cena biletu od pary - 160 zł.

konsumpcja:

- 3 dania gorące;

- zimna płyta;

- szampan

Bufet obficie zaopatrzony

Bilety można nabyć w Urzędzie Poczтовым w Kluczech

Zapewniamy fantastyczną zabawę

Komitet Organizacyjny Sylwestra



# NASI WSPANIALI SPORTOWCY - 1998 r.

## Kasia Poznańska

Najmłodsza, bardzo utalentowaną mistrzynią z Gminy Klucze jest Kasia Poznańska mieszkanka Jaroszewca. Kasia ma 12 lat, jest szachistką. Bierze udział w turniejach w kraju i zagranicą od 1992 roku. Zdobywa bardzo dobre miejsca. W roku 1998 brała udział:

- ✦ IV Mistrzostwach Polski Juniorów w szachach szybkich do 12 lat zajęła I miejsce
- ✦ Turnieju Kadry Narodowej - zajęła II miejsce
- ✦ Mistrzostwach Świata Juniorów w szachach szybkich w Paryżu, zajęła IV miejsce.

Opr. Halina Ładoń



Kasia Poznańska w Paryżu (druga od lewej), a za nią (od lewej) stoi prezes Francuskiego Związku Szachowego i Anatolij Karpow.

## Joasia Gamrot - mistrzyni świata

Mieszkanca Rodak, lat 19, akrobatka, trenuje od 10 lat w olkuskim klubie.

Dla sportowców są to zapewne chwile niezapomniane, kiedy stojąc na podium po złoty medal słyszą Mazurka Dąbrowskiego. Nasza Joasia doznała tego uczucia wiele razy, ale razem ze swoimi koleżankami akrobatkami czekała na ten wyjątkowy sukces wiele lat.

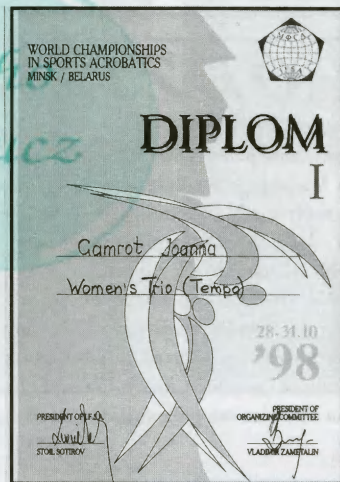
Chociaż dziewczyny zdobywały złote medale na wszystkich zawodach, bo jak wiemy w Polsce i Europie są najlepsze, to jednak czekały na ten jeden, jedyny - medal Mistrzostw Świata.

Zdobyły go na mistrzostwach świata w Mińsku w październiku br. Ta trójka akrobatek z klubu Nadzieja w Olkusz ma już na koncie medale Mistrzostw Europy i Mistrzostw Świata juniorów. Teraz spełniło się ich marzenie (już jako seniorki) - zademonstrowały w Mińsku do muzyki Szopena, układ o maksymalnej skali trudności, tylko one wykonały „podwójne salto proste z obrotem” (to prawdopodobnie jest najtrudniejszy element w akrobatyce).

Halina Ładoń



Jeden z pokazów akrobatycznych w kraju



Joasia na Mistrzostwach Świata, pierwsza od lewej, z klubowymi koleżankami

W sierpniowym nr „Echa Klucz” obiecaliśmy Czytelnikom, a szczególnie kibicom sportowym, że przedstawimy rozmowę z Robertem Musiorskim, wicemistrzem świata pływaków słabowidzących. Ponieważ rozmowa ta miała być podsumowaniem sezonu, wobec tego czynimy to obecnie.

## PIĘĆ ZŁOTYCH MEDALI



Robert Musiorski

Jak oceniasz ten sezon?

Ten zakończony sezon (1997/98) rozpoczął się w grudniu ubiegłego roku ogólnopolskimi zawodami w Tychach, w których ze względu na kontuzję nie brałem udziału. Później były udane styczniowe zawody w Holandii i jeszcze lepsze mistrzostwa Polski, gdzie zdobyłem 5 złotych i 2 srebrne medale. Mniej zadowolony jestem z czerwcowych zawodów w Angli i z lipcowych mistrzostw świata w Madrycie, chociaż zdobyłem tytuł wicemistrzowski oraz 2 brązowe medale. Nie jestem zadowolony, bo moje możliwości są większe, a w Madrycie przytrafiła mi się niespodziewana obniżka formy. Ale bardzo miłym akcentem na zakończenie sezonu i potwierdzeniem wartości tych trzech wspomnianych medali jest dyplom i nagroda prezesa UKFiT Jacka Dębskiego, które otrzymałem 27 listopada w Warszawie.

A jak było na listopadowym Pucharze Polski?

Puchar odbył się 21 i 22 listopada w Białymstoku, a współzawodniczyło ze sobą 14 drużyn klubowych zrzeszenia „Start”, łącznie około 150 pływaków niepełnosprawnych. Nasza katowicka 10-osobowa drużyna wywalczyła III miejsce, a zwyciężył Szczecin przed Wrocławiem. Dla mnie był to bardzo udany start bo w swojej kategorii zwyciężyłem w pięciu konkurencjach: na 200, 400 i 1500 m stylem dowolnym oraz na 200 m klasycznym i zmiennym, natomiast na 200 m grzbietowym, byłem drugi.

Czym jest dla Ciebie to bardzo udane pożegnanie sezonu?

Osobistą satysfakcją, ale przede wszystkim potwierdzeniem i umocnieniem mojego miejsca w kadrze olimpijskiej na Sydney 2000.

Nie jest tajemnicą, że twoi koledzy i znajomi interesują się na ogół tylko medalami i nagrodami, a rzadko kto pyta jakim kosztem i wysiłkiem można to osiągnąć...?

Na obozach i w czasie wakacji treningi odbywają się od poniedziałku do piątku, a często także w sobotę. Przed godziną 7<sup>00</sup> jest skromny posiłek, od 7<sup>15</sup> do 8<sup>00</sup> treningi na siłowni lub sali gimnastycznej, a po nich 2-godzinny trening w wodzie i dopiero o godz. 10<sup>00</sup> normalne śniadanie. Drugi trening w wodzie od 16<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>. Są to normy treningowe dla w pełni sprawnych pływaków, z których jako jedyny z grupy niepełnosprawnych w Polsce, trenuję na wodzie. Od września, od kiedy jestem słuchaczem 2-letniego Medycznego Studium Masażu Leczniczego, pobudka jest o 5<sup>00</sup>, a treningi od 6<sup>00</sup> do 8<sup>00</sup>, natomiast po południu, tak samo jak na obozach. W dniu zawodów obowiązuje 2-kilometrowa „rozgrzewka”, a przy najwyższych obciążeniach treningowych nawet 20 km dziennie. Średnia dawka dzienna w spokojnym okresie przygotowawczym wynosi od 10 do 12 km. Od stycznia do lipcowych mistrzostw świata przepłynąłem ok. 1500 km, co stanowi odległość z Warszawy do Londynu.

Co czeka Cię w najbliższym sezonie?

Już w grudniu bieżącego roku, bo od grudnia ten sezon się rozpoczyna, będą tradycyjne międzynarodowe zawody pływackie w Tychach. W styczniu będzie Holandia, a w maju Anglia. Międzynarodowy miting pływacki odbędzie się także w Szwecji, ale nie znamy jeszcze terminu. Jednak głównym przyszłorocznym startem będą sierpniowe mistrzostwa Europy w Niemczech. Będą też oczywiście mistrzostwa Polski, najpierw „zimowe” w marcu, a później „letnie” pod koniec maja na długim basenie w Oświęcimiu. Obecnie i w przeszłości miejscem mojego treningu jest basen krakowskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego, a trenuję w dalszym ciągu pod opieką trenerki - Marii Jakóbiak.

Dziękujemy za rozmowę i życzymy takich wyników, które będą spełnieniem Twoich możliwości i oczekiwań.

Rozmawiał B. Huras



# PAMIĘCI LEGIONISTÓW

**W 84 ROCZNICĘ BITWY POD KRZYWOPŁOTAMI, BYDLINEM I ZAŁĘŻEM  
W 80 ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI**

**Można przyjąć, że już od 1989 r. rocznicowe uroczystości mają podwójny charakter, bo obok akcentów państwowych i świeckich jest bardzo wyrazisty akcent religijny, ponieważ najważniejszym fragmentem tych patriotycznych manifestacji jest uroczysta Msza św. odprawiona przy pomniku legionistów, na bydlińskim cmentarzu.**

## Na szkolnym placu.

W tym roku, 15 listopada wszystko rozpoczęło się przy bydlińskiej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na szkolnym placu zgromadziło się ponad 20 pocztów sztandarowych, liczne oficjalne delegacje z województwa katowickiego i krakowskiego oraz jeszcze więcej gości z ziemi olkuskiej.

Wojewoda katowicki - Marek Kempski odsłonił, a bydliński proboszcz ks. kan. Roman

Wojtan, poświęcił pamiątkową tablicę upamiętniającą także 60 - rocznicę szkoły. Burmistrz węgierskiego Cserepfalu Kosik Istvan przekazał na ręce Wójta Gminy Klucze Małgorzaty Węgrzyn przywiezioną z Węgier zabytkową szablę z okresu I wojny światowej.

## Na cmentarzu.

Gdy wyjątkowo liczna rzesza uczestników święta przybyła na

cmentarz, zobaczyła odnowiony pomnik i przygotowany oltarz. Przed Mszą św. wystąpiła Wójt Małgorzata Węgrzyn, która powitała zebranych i przedstawiła skróconą historię tego, co zdarzyło się na tej ziemi 84 lat temu.

Mszę św. celebrował ordynariusz sosnowiecki bp Adam Śmigielski w towarzystwie kilku księży z okolicznych dekanatów. W wygłoszonej homilii ks. biskup powiedział m.in., że Polacy byli narodem rycerskim, nie szukali wojny, ale zawsze potrafili bronić wolności i

fleksji o przeszłości i przyszłości. Dziękował tym wszystkim, którzy w minionych czasach nie zapomnieli o tej rocznicy i o tym miejscu.

Później odbył się apel poległych w czasie którego wspomniano również bohaterów z terenu gminy Klucze. Po apelu żołnierze z kompanii Reprezentacyjnej Nadwiślańskich Jednostek MSW w Katowicach wystrzelili trzy salwy, a następnie złożono wieniec i kwiaty.

## W sali gimnastycznej.

Dla zaproszonych gości przygotowano w szkolnej sali gimnastycznej program artystyczny nawiązujący swoją treścią do legionowego czynu. Wystąpiło ponad



Wojewoda Marek Kempski po odsłonięciu pamiątkowej tablicy

foto: Halina Ladoń



Moment przekazania Pani Wójt przez węgierską delegację pamiątkowej szabli



Proboszcz parafii ks. Roman Wojtan poświęca tablicę

foto: Halina Ladoń

przekazywać tę rycerską tradycję kolejnym pokoleniom. Wspominał też, o próbach wymazania naszej państwowości, naszej więzi z Bogiem oraz o zmuszaniu nas do mówienia obcymi językami, poznawania obcej historii. Modlono się m.in. za poległych legionistów, za naród polski, za młodzież i wszystkich obecnych, aby zawsze postępowali zgodnie z hasłem: Bóg, Honor, Ojczyzna.

Wojewoda Marek Kempski w swoim wystąpieniu zachęcał do re-

50 dzieci, które śpiewały, recytowały i tańczyły. Reżyserem tego koncertu była nauczycielka Anna Barczyk, która współpracowała z kilkoma osobami. Program podobał się publiczności, a biskup Adam Śmigielski powiedział, że była to „uczta duchowa”. Po części artystycznej była część „towarzyska” - poczęstunek i długie rozmowy, dlatego cała uroczystość skończyła się późnym wieczorem.

**Dokończenie na str. 12**



c.d.

# PAMIĘCI LEGIONISTÓW

## Zamiast podsumowania.

W przygotowaniu, a później realizacji opisanej uroczystości wzięli udział pracownicy Urzędu Gminy, GOKSTiR,

OPS, a przede wszystkim pracownicy bydlińskiej Szkoły Podstawowej. Trudno

wspomnieć o kluczewskiej orkiestrze dętej pod dyrekcją Adama Piątka, która grała na placu szkolnym patriotyczne i religijne melodie. Pewnego rodzaju bohaterem był także pan Jerzy Sosiński z Olkusza, który wykonał pamiątkową tablicę i okolicznościowe medale oraz Anna Płachecka, która tablicę pamiątkową projektowała.



Na cmentarzu podczas Mszy św.

foto: Bolesław Huras

**Bolesław Huras**



Goście uczestniczący w uroczystości: od lewej: Prezydent Zabrze i Dyrektor „Polisy” Kraków

foto: Halina Ładoń



Ks.bp. Adam Śmigieński dziękuje dzieciom za piękny występ

foto Halina Ładoń

## NASI KOLPORTERZY



## ZIMOWE UTRZYMANIE DRÓG - SEZON 1998/99

Jak w każdym roku zarządy dróg zadbały o to, aby drogi na terenie naszej gminy były zimą przejezdne. W gminie Klucze mamy trzy kategorie dróg:

krajowe - droga Olkusz-Zawiercie, którą utrzymuje Oddział Drogowo - Mostowy w Olkuszu (na mapie oznaczone kolorem czerwonym); wojewódzkie - utrzymywane przez Oddział Drogowo - Mostowy w Pilicy (na mapie kolor zielony); gminne - na utrzymanie których środki łoży gmina Klucze (pozostałe nie oznaczone na mapie).

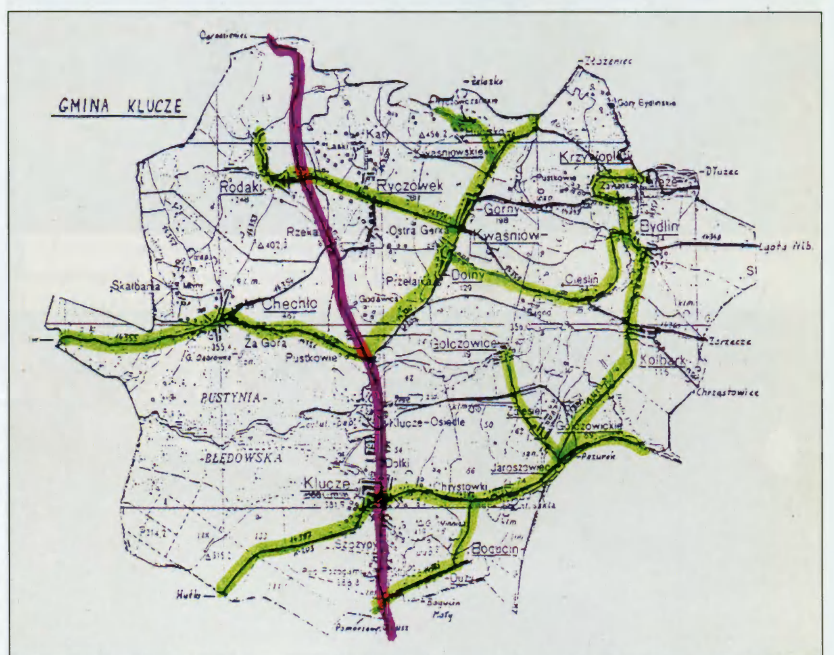
Zarząd Gminy Klucze spośród złożonych ofert wybrał dwie i z tymi właśnie firmami Gmina zawierać będzie umowy na utrzymanie zimowe dróg. Są ni-

mi: Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Olkuszu oraz Zakład Usług Transportowych - Kumela Alicja w Gołczowicach.

Drogi gminne będą utrzymywane na zasadzie zgłoszeń interwencyjnych. Koordynatorem całej akcji zimowej w gminie Klucze jest mgr Jarosław Polak.

Ponieważ nie wszystkie informacje o stanie naszych dróg docierają na czas, prosimy mieszkańców gminy Klucze o telefony - nasz numer 642 85 08 wew. 61. W ten sposób łatwiej nam będzie kierować akcją na terenie gminy.

opracowała:  
**mgr Bożena Szromnik**



ECHO KLUCZ Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

Wydawca: Rada Gminy Klucze

Redakcja: ul. Partyzantów 1, 32-310 Klucze, tel. (032) 64-28-508

Redaktor Naczelny: Halina Ładoń

Druk: Firma Wydawniczo Poligraficzna „A-Z” s.c., 32-300 Olkusz, Żurada III 115, tel. (032) 641-22-62